

Powiatowe i zakładowe konferencje partyjne

Wybrano kolejnych delegatów na konferencję wojewódzką i IV Zjazd

Wczoraj obradowały w Wielkopolsce ostatnie powiatowe konferencje PZPR, omawiające dyskusję przedzjazdową oraz wybierające delegatów na wojewódzką konferencję partyjną. Konferencje takie odbyły się w Koninie, Ostrowie i Krotoszynie. Ponadto odbyły się wczoraj kolejne zakładowe konferencje partyjne, na których dokonano wyborów delegatów na IV Zjazd partii (w poznańskich ZNTK i w Pomecie).

KONIN

W poczuciu dumy z wielkiego dzieła uprzemysłowienia obradowała wczoraj powiatowa konferencja PZPR w Koninie z udziałem 200 delegatów oraz zaproszonych gości. Widzieliśmy wśród nich ministra przemysłu ciężkiego Zygmunta Ostrowskiego oraz członka egzekutywy KW PZPR, kierownika Wydziału Organizacyjnego Jerzego Zasady i przewodniczącego WKZZ Zdzisława Ceglowskiego.

Ogromne przemiany, jakie w ogólnym procesie budownictwa socjalistycznego dokonywały się na Ziemi Koninńskiej oraz dalsze perspektywy jej rozwoju przedstawił w swoim referacie I sekretarz KP PZPR Kazimierz Lamprycht.

Wielu ludzi z naszego pokolenia — mówił I sekretarz KP — którzy przeżyli wiele lat w skrajnej nędzy, nie znając często smaku cukru i dostatku chleba, nie może wprost zrozumieć, że w paru zaledwie latach mogły nastąpić tak wielkie zmiany. Gdy przed wojną na 208 tys. mieszkańców jedynie 1600—1800 ludzi znajdowało zajęcie poza rolnictwem, to obecnie na 121.000 mieszkańców (powiat ma dziś około 2 razy mniejszą powierzchnię) w zawodach poza rolnictwem pracuje 22.500 osób.

Sam przemysł górniczo-energetyczny zatrudnia 8.500 ludzi, dając produkcję o rocznej wartości ponad 2,9 mld zł. 13,5 mln ton brunatnego paliwa dają w 1970 r. odkrywkę: Patnów, Kazimierz, Józwin i Gosiawice. Taką bowiem ilość paliwa pochłania piec elektryczny: w Koninie, posiadający moc 600 MW, oraz wznieszonej obecnie elektrowni w Patnowie, której moc docelowo obliczana jest na 1.200 MW. (Obszerne materiały informacyjne dotyczące pow. koninńskiego, zamieściliśmy we wczorajszym wydaniu „Głosu”).

W gospodarskiej dyskusji poruszono kompleks spraw, związanych z realizacją wielkich inwestycji, a także z dalszym rozwojem rolnictwa. Dyrektor budującej się Elektrowni Patnów — Tadeusz Koler omówił trudności, jakie wyłożyły się przy realizacji tej przysiężonej o 5 lat inwestycji energetycznej.

Brak ciężkiego sprzętu, niedostatek kwalifikowanych kadr inżynierów, mistrzów i rzemieślników, zmiany w decyzjach co do rozmiarów siłowni (początkowo planowano ją na 800 MW — będzie 1.200 MW), to główne przyczyny, których usunięcie pozwoli na rytmiczne wykonywanie planowanego zakresu robót. Napawającym otuchą i dumą jest fakt, że podstawowe urządzenia przetwórcze produkowane są przez nasz przemysł elektromaszynowy.

Problemy związane z działalnością Kopalni Konin poruszyli: dyr. Zdzisław Zajac oraz brygadista odrywki Patnów — Bronisław Kaczmarek. W imieniu załogi złożyli oni na ręce przewodniczącego konferencji cenne zobowiązanie: dla uczczenia konferencji i IV Zjazdu górnicy z Konina dadzą dodatkowo 200.000 ton węgla i zdejma ponad dotychczasowy plan 500.000 m³ nadkładu, a brykietownia wyprodukuje dodatkowo 8.000 ton brykietów.

Sprawom ideologicznego i politycznego wychowania społeczeństwa poświęcił swoje wystąpienie sekretarz KP Roman Sobczak. Interesujące szczegóły podał dyrektor bu-

dowanej Huty Aluminium Zygmunta Saller. Obiekt ten — jeden z najnowocześniejszych w Europie, o 5-krotnie większej wydajności od Skawiny — winien dać w 1966 r. 15.000 ton a w 1980 r. — 95.000 ton aluminium.

Mówiąc o problemach rolnych, podkreślano konieczność zagospodarowania terenów odkrywkowych, które zajmują co roku powierzchnię rzędu 100—150 hektarów. Paru delegatów podniosło, że we wsiach położonych w sąsiedztwie odkrywek dochodzi do odwodnienia gruntów, w związku z czym trzeba znaleźć sposoby zapobiegania brakowi wody.

W dyskusji zabrał również głos minister Ostrowski, poświęcając swoje wystąpienie zadaniom resortu w dziedzinie uprzemysławiania kraju, w tym również pow. koninńskiego. Na koniec interesującej dyskusji głos zabrał członek egzekutywy KW Jerzy Zasada.

W toku obrad dokonano wyboru 17 delegatów na konferencję wojewódzką. (fb)

OSTRÓW

Przy udziale 194 delegatów, reprezentujących 6.600 członków partii odbyła się 22 bm. w Ostrowie Powiatowa Konferencja PZPR.

W prezydium konferencji zasiadli m. in. I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak, członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, dyr. Zakładu Historii Partii przy KC PZPR prof. Józef Kowalski, członek KW i zastępca przewodniczącego Prezydium WRN Jerzy Gawryśiak oraz egzekutywa KP PZPR w Ostrowie z I sekretarzem Janem Majerczakiem.

Referat omawiający tezy zjazdowe, dotychczasowe osiągnięcia powiatu i zadania na najbliższą przyszłość wygłosił I sekretarz KP PZPR w Ostrowie. Ziemia ostrowska poszczycić się może w XX-lecie władzy ludowej ogromnymi osiągnięciami. Niewątpliwie najwyżej z nich jest dynamiczny rozwój przemysłu, którego Ostrów przed wojną w zasadzie nie posiadał. Nie mogły bowiem do tego miana pretendować małe, półrzemieślnicze warsztaty prywatne, zatrudniające najwyżej 100 osób. Obecnie przemysł, zwłaszcza metalowy, stał się dumą tego miasta. Takie przedsiębiorstwa, jak ZNTK, Zakłady Automatyki Przemysłowej, Zakłady Sprzętu Mechanicznego, Zakłady Urządzeń Młyn

Dokończenie na str. 2



GAZETA WIELKOPOLSKA

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 23. V. 1964 Nr 121 [6309]

24 maja — Dzień KBW 10 czerwca — Święto WOP

Nasze wojska wewnętrzne obchodzić będą 24 bm. Dzień Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 10 czerwca — Święto Wojsk Ochrony Pogranicza.

Dowódca wojsk wewnętrznych gen. bryg. Tadeusz Pietrzak, dowódca WOP gen. bryg. Eugeniusz Dostojewski oraz dowódca KBW — gen. bryg. Włodzimierz Muś, na spotkaniu z dziennikarzami — przedstawili zagadnienia związane z działalnością i szkoleniem żołnierzy naszych wojsk wewnętrznych.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono omówieniu udziału żołnierzy w życiu kraju oraz ich świadczeń na rzecz gospodarki narodowej. Żołnierze KBW i WOP mają w tym zakresie bardzo poważne osiągnięcia: wybudowali w ciągu ostatnich 4 lat m. in. ponad 180 km dróg państwowych, 180 km linii wysokiego napięcia, prawie 40 km torów kolejowych, pomagali w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych. Ogólna wartość prac społecznych wykonanych przez nich w ciągu ostatnich 4 lat wynosi 346 mln. zł. Ponadto żołnierze KBW i WOP unieszkodliwili przeszło 1.300 tys. różnego rodzaju niewypałów.

Wojska wewnętrzne mają także poważny udział w przygotowywaniu fachowych kadr dla różnych gałęzi naszej gospodarki. Przeciętnie co roku opuszczają ich szeregi 200 operatorów maszyn, 2,5 tys. kierowców i traktorzystów, 1200 młodych ludzi kończy co roku w wojsku kursy przysposobienia rolniczego. Ze składów żołnierzy wojsk wewnętrznych wniesiono już 10 tysiąclatek, a wartość wykonanych przez nich pomocy naukowych dla tych szkół sięga setek tysięcy złotych.

O tym, że żołnierze WOP dobrze wywiązują się ze swych obowiązków, może świadczyć znaczny wzrost wykrywalności przestępstw granicznych. Wysilek żołnierzy, coraz wyższy poziom ich wyszkolenia pozwalają na wprowadzanie, mimo rozszerzania ruchu granicznego, coraz to nowych uogodnień dla podróżujących, jak np. znaczne skrócenie czasu kontroli granicznej, otwieranie nowych przejść granicznych itp.

24 bm. w 19 rocznicę utworzenia Korpusu Bezpieczeń-

stwa Wewnętrznego we wszystkich oddziałach KBW zostaną zorganizowane akademie oraz spotkania z weteranami walk z kontrewolucyjnym podziemiem. Odbędą się także uroczyste apele poległych połączone ze złożeniem wieńców pod obeliskami i pomnikami bohaterów. (PAP)

W dniu święta KBW

Z okazji XIX rocznicy powstania Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego — Dowództwo Wielkopolskiej Jednostki KBW przesyła wszystkim oficerom podoficerom i szeregowcom oraz ich rodzinom najserdeczniejsze żołnierskie pozdrowienia, życząc jednocześnie dużo szczęścia i pomyślności w pracy i w życiu osobistym.

Za zwołaniem konferencji w sprawie Laosu

W londyńskich kołach dziennikarskich podano, że w piątek odbyło się w Moskwie spotkanie między radzieckim wicepremierem spraw zagranicznych, Zorinem i ambasadorem brytyjskim w ZSRR, Trevelyanem. Podczas spotkania Zorin miał się wypowiedzieć za zwołaniem konferencji genewskiej w sprawie Laosu w drugiej połowie czerwca. (PAP)

Problem laotański zaostrza tarcia amerykańsko-francuskie

Samoloty USA nad Laosem

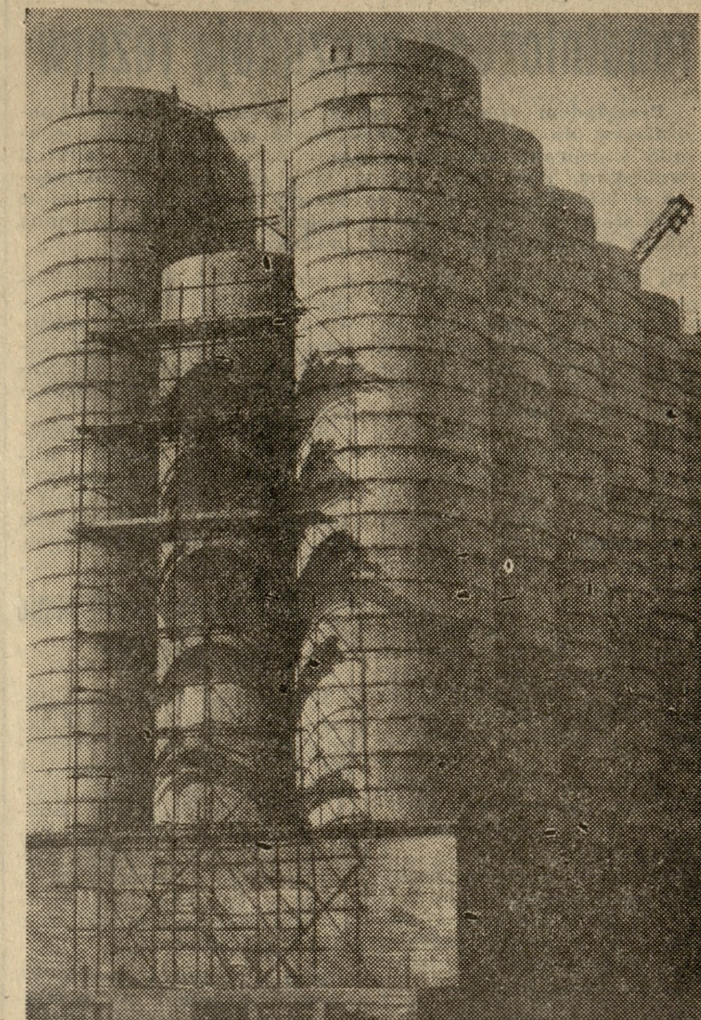
Bilans ostatnich 48 godzin, jakie minęły od chwili wystąpienia przez rząd francuski z propozycją zwołania w sprawie Laosu konferencji z udziałem sygnatariuszy układu genewskiego z 1962 r., wydaje się być nikły. Waszyngton ustosunkował się wrogo do tej sugestii, a Londyn uczynił to w nieco bardziej ogólniejszej formie.

Sprawą pierwszoplanową dyskusowaną w kołach politycznych i komentarzach prasowych jest chwilowo wpływ francuskiej inicjatywy na stosunki między Paryżem i Waszyngtonem. „Kryzys laotański wywołuje nowe starcie francusko-amerykańskie” — pisze „La Tribune de Nations”. Pogląd ten podziela niemal cała piątkowa prasa poranna, komentując wystąpienie przedstawicieli USA A. Stevensona w Radzie Bezpieczeństwa. Wystąpienie to jest „w gruncie rzeczy prawdziwym wypowiedzeniem wojny komunistom w południowo-wschodniej Azji” — podkreśla dziennik „Les Echos”.

Stanom Zjednoczonym — stwierdza „Humanité” — nie udało się rzucić na innych ciężarów. Waszyngtonie odpowiedzialności. Jest to przyczyna, dla której nie chcą oni dopuścić do nowej konferencji genewskiej. Stany Zjednoczone pogrążają się coraz bardziej w wojnie i są coraz bardziej skłonne dążyć do jej rozszerzenia. Rozwiązaniem może być jedynie uszanowanie układów genewskich.

Departament stanu podał w czwartek, że odrzucone samoloty zwiadowcze USA dokonują lotów nad Laosem, aby śledzić ruch oddziałów Patet Lao. Rzecznik departamentu

Nowa wytwórnia w Kaliszu



Dostawy dla rolnictwa wszelkich mieszanek paszowych i pasz treściwych powinniśmy podnieść do 4,5 mln. ton w roku 1970, zapewniając jednocześnie odpowiednią moc produkcyjną w przemyśle paszowym.

Duże wytwórnie o rocznej zdolności produkcyjnej 50—60 000 ton budowane na podstawie polskiej, udoskonalonej dokumentacji technicznej uruchomi się w Sandomierzu, Kaliszu, Zamościu, Jarosławiu, Golubiu, Starogardzie Szczecińskim oraz w Białymstoku. Mniejsze — o zdolności produkcyjnej 25 000 ton pasz rocznie — powstają w Sosnowcu, Osieku koło Wyrzyska, Rykach, Sierpcu, Krzepicach i Strzelcach Krajeńskich. Na zdjęciu: budowa wytwórni pasz w Kaliszu.

Fot. — CAF

Ponad 1,6 mln. zł zebrano na budowę Pomnika Powstańców

Wczoraj obradowało w Poznaniu Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich. Zebraniu przewodniczył członek egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Franciszek Nowak.

Jak wynikało ze sprawozdania, oprócz zadeklarowanych sum w wysokości 1 mln. 21 tys. zł przez poznańskie zakłady pracy, instytucje i organizacje społeczne, społeczeństwo Wielkopolski zebrało na budowę pomnika 611 tys. zł.

Wykonawcami budowy są: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Krakowskie Zjednoczenie Kamienia Budowlanego oraz Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych. Pomnik będzie jednym z największych, jaki wykonano dotychczas w Polsce. (t)

Przyszły tydzień w Sejmie

W przyszłym tygodniu obradować będzie 5 komisji sejmowych.

26 i 27 bm. zbierze się sejmowa komisja rolnictwa i przemysłu spożywczego. Rozpatrzy ona m. in. wyniki działalności gospodarczej kółek rolniczych w roku ub. oraz zapozna się z zabezpieczeniem zaopatrzenia przemysłu spożywczego i skupu w maszyn i urządzeń. Komisja omówi również udział agronomów gromadzkich w rozwoju produkcji rolnej.

27 bm. odbędzie się wspólne posiedzenie komisji oświaty i nauki oraz planu gospodarczego, budżetu i finansów. O pracach Komitetu Nauki i Techniki, ze szczególnym uwzględnieniem problemu wdrażania badań naukowych do produkcji, poinformuje członków komisji przewodniczący Komitetu, wicepremier Eugeniusz Szyr.

Posiedzenie komisji kultury i sztuki, które również odbędzie się 27 bm., poświęcone będzie problemom przemysłu muzycznego i fonicznego. Na temat programu usprawnienia pracy w portach w latach 1964—65 obradować będzie 29 bm. komisja gospodarki morskiej i żeglugi.

W tym samym dniu komisja leśnictwa i przemysłu drzewnego zapozna się m. in. z realizacją zadań inwestycyjnych w r. b. w leśnictwie i przemyśle drzewnym. (PAP)

**XVII WARSZAWA
BERLIN
WP PRAGA**

Gazda pierwszy w Pardubicach

Największa kolarska impreza dla amatorów — XVII Wyścig Pokoju — zbliża się powoli ku końcowi. Do mety w Pradze pozostało już tylko około 400 km. Wczoraj rozegrano XII etap na trasie Liberec — Pardubice, długości 189 km, który zakończył się ogromnym sukcesem naszego reprezentanta, Stanisława GAZDY. Okazał się on najszybszym zawodnikiem z całego wielkiego peletonu, który wpadł na Stadion im. Czerwonej Gwiazdy w Pardubicach.

Po dwóch dniach deszczu, nareszcie na start w Libercu zaświeciło słońce i było ciepło. — Wpłynęło to od razu na poprawienie humorów kolarzy. W wypowiedziach przedstartowych prawie wszystkie zespoły zapowiadały walkę o utrzymanie swoich pozycji. Dlatego także drużyny, jak: Rumunia, Czechosłowacja, Węgry, ZSRR — nie myślały o ataku. Czesi dodatkowo stawiali się na jazdę dla Smolika, tak, by ten ostatni wjechał na metę w Pradze w żółtej koszulce, wygrywając cały wyścig. Polacy mają zamiar atakować, ale czy ze skutkiem — to zobaczymy na mecie w Pradze.

Wczorajszy etap rozpoczął się od długiego podjazdu, na którego szczycie zlokalizowano górską premię. Parę kilometrów przed nią wyrwał do przodu Węgier — Megyerdi, pociągając za sobą Belgę Spruyta, Polaka Zapalę i kolarza ZSRR, Llutego. Po zacie-

kłym finiszu, najszybszym był Węgier, przed Belgiem i Polakiem. Parę kilometrów dalej wycofał się z wyścigu Francuz, Petit, tak że liczba kolarzy zmniejszyła się do 66.

Na około 100 km przed metą z zasadniczego peletonu wyskoczył do przodu Jugosłowianin, Santavec. W krótkim czasie uzyskał on przewagę, która w miejscowości Trutnov, gdzie znajdował się lotny finisz, wynosiła już 2,30 sek. Naturalnie, Jugosłowianin zwyciężył na lotnym finiszu, zdobywając nagrodę i 3 pkt. do klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza wyścigu. Drugie miejsce przyznano Lesetiickiemu (CSRS), a trzecie — Llutemu (ZSRR). Po pewnym czasie Santavec został wchłonięty przez dużą, liczącą około 60 kolarzy grupę.

Przed miejscowością Horvice — następna ucieczka. Tym razem

Dokończenie na str. 6

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 16 st. na południowym zachodzie i miejscami na północy do 22 st. w centrum.

Komisje NOT i samorządu robotniczego poszukują rezerw

Przebiegiem stanowisk pracy, zebraniem wniosków i postulatów do projektów zakładowych planów rozwoju techniki i poprawy warunków pracy oraz kontrolą realizacji wniosków, jakie były już w tych sprawach przedkładać w latach ubiegłych — rozpoczął samorząd robotniczy oraz stowarzyszenia naukowo-techniczne wielką wiosenną akcję poszukiwania rezerw produkcyjnych.

Na posiedzeniach rad robotniczych z udziałem przedstawicieli rad zakładowych, zarządów zakładowych kół stowarzyszenia NOT, zarządów klubów techniki i racjonalizacji, społecznej inspekcji pracy i zakładowej służby zdrowia, powołane zostały komisje społecznych przeglądów. W ich skład wchodzi najbardziej doświadczeni inżynierowie, racjonalizatorzy, wynalazcy, ekonomiści.

Działalność komisji przeglądów społecznych powinna przyczynić się do lepszego wykorzystania rezerw wewnętrznych w przedsiębiorstwach, dokonywania uzasadnionych przesunień, zapewniając tym samym wykonanie planu produkcyjnego, nawet wówczas, gdy powstają istotne trudności w toku jego realizacji.

Propozycje, postulaty, wnioski i spostrzeżenia, jakie uzyska się w czasie przeprowadzania społecznego przeglądu, stanowić powinny jedno

Po oburżającym wystąpieniu min. Seeböhma

Nie milną echa oburżającego wystąpienia bońskiego ministra transportu Seeböhma na zjeździe „Ziomkostwa sudeckiego” w ubiegłą niedzielę w Norymberdze. Boński minister wystąpił tam bowiem w obronie układu monachijskiego z jesieni 1938 r., który — jak wiadomo — rozpoczął hitlerowski rozbiór Czechosłowacji.

Wobec szeregu protestów prasy zachodniej na to niesłychane oświadczenie Seeböhma, w Bonn zapanowało pewne zażenowanie, a w tamtejszych kołach rządowych stwierdzono oficjalnie, że Seeböhm nie występował w Norymberdze jako członek rządu NRF, ale tylko w charakterze przywódcy „Ziomkostwa”.

Dziennik amerykański — „Washington Post”, domaga się w piątek w artykule wstępnym odwołania Seeböhma ze stanowiska ministra bońskiego. Również w zachodniomenniemieckiej „Die Welt” czytamy: „kanclerz boński musi zbadać czy wolno mu jeszcze w ogóle tolerować Seeböhma jako członka swego gabinetu”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Powiatowe i zakładowe konferencje partyjne

Dokończenie ze str. 1

skich i wiele innych — kształtują dziś oblicze miasta. Są to kooperanci w ramach RWP, i poważni eksporterzy na zachodnie rynki. Wartość produkcji towarowej w ostrowskim przemyśle wyniesie w tym roku 3,3 mld zł. Zadania w stosunku do roku ubiegłego wzrosła o 13,3 proc. i będą dwukrotnie wyższe od planowanego w tym względzie wskaźnika krajowego.

Przed wojną 11,5 proc. mieszkańców miasta nie miało stałego źródła utrzymania. Dziś pracuje w 45-tysięcznym Ostrowie 25 tys. ludzi.

W przedłużonym powiecie, 69,2 proc., to jest ponad 55 tys. ludzi utrzymywało się przed wojną z pracy na roli, zresztą przeważnie nie swojej roli: 51 proc. jej należało do obszarników.

Mógłby coś o tych czasach oraz o strajkach robotników rolnych w majątkach Rosocyc, Sieroszewice, Psary, Kuźno, Słownik — powiedzieć St. Maroszek, organizator tych strajków, a dziś przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Słowniku. Dodajmy, że w miejscowości Kuźno zginęło, lub odniosło rany od kul granatowej policji kilku robotników.

Dziś w obszarznym pałacu znajduje się Dom Dziecka. Ziemia obszarznicza przeszła w ręce chłopów, gdyż otrzymali jej w powiecie z reformy rolnej 46 000 hektarów.

Przed wojną były w powiecie tylko 3 szkoły 7-klasowe, obecnie jest ich 64. Razem z oświatą Polska Ludowa przyniosła wsi elektryczność. Przed wojną — z łaski panów — światło elektryczne świeciło tylko w 4 wsiach, obecnie — bez niczyjej łaski — w 120. Kółek rolniczych jest w powiecie 124. Dysponują one 117 traktorami i mają 65 mln zł do dyspozycji.

Również plony szybko wzrosły. Przed wojną osiągnęto 16,5 q 4 zółb z hektara, a obecnie 21. Dawniej trzymano na 100 ha 47 sztuk trzody chlewnej, dziś — 89. Dowodem pomocy państwa jest choćby 50 mln zł, przyznane w tej ślacie na meliorację.

Uczestnicy dyskusji podkreślając te osiągnięcia, nie tracił jednocześnie krytycznego spojrzenia na występujące przejawy niegospodarności i

niewłaściwego traktowania wielu spraw. Wskazywano na przykłady złej produkcji. Stwierdzono potrzebę rozszerzenia zakresu szkolnictwa rolniczego oraz zawodowego, gdyż w przyszłym roku mogą być trudności w ulokowaniu w szkołach średnich wszystkich dzieci, które chcą się uczyć. Krytykowano mankamenty w pracy wśród młodzieży.

Dla uczczenia XX-lecia i IV Zjazdu podjęto także w pow. Ostrowie czyny społeczne i zobowiązania produkcyjne o ogólnej wartości 29 mln zł, z których 7 mln zł zadeklarowała wieś.

Podczas obrad dokonano wyboru 19 delegatów na Wojewódzką Konferencję Partyjną. (jr)

KROTOSZYN

144 delegatów reprezentujących 232 podstawowe organizacje partyjne pow. krotoszyńskiego, obradowało wczoraj na powiatowej konferencji przedzjazdowej, na którą przybyli: sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgal i kier. Wydziału Propagandy KW — Jan Bartkowiak.

Powiat krotoszyński w okresie międzywojennym był zaliczany do powiatów wybitnie rolniczych. Przemysł był bardzo słabo rozwinięty, a istniejące 6 tartaków, 6 cegielni, 5 młynów, fabryka konserw, odlewnia zatrudniająca ok. 20 pracowników, gorzelnia prowadzona przez majątki obszarznicze, oraz cukrownia w Zdunach — opierały swoją produkcję wyłącznie na surowcach miejscowych.

Ogłaszane przez robotników cegielni i cukrowni strajki i głodówki, niewiele pomagały w ich doli, a bezrobocie pogorszyło jeszcze sytuację klasy robotniczej. Nie lepsze warunki mieli robotnicy rolni w majątkach obszarzniczych i majątkach chłopów.

Przeciwstawiając temu okresowi imponujący dorobek powiatu w XX-leciu Polski Ludowej (o rozwoju pow. krotoszyńskiego pisaliśmy obszernie w piątkowym wydaniu „Głosu”) i sekretarz KP PZPR — Tadeusz Czajka, zatrzymał się dłużej nad omówieniem sytuacji gospodarczej i oświatowej w rolnictwie, bo-

wiem właśnie ono pozostaje nadal główną dziedziną gospodarczą powiatu.

Bezsporne osiągnięcia nie mogą jednak przesłonić bieżących zadań. Jak wykazują dziesiątki wniosków wskazujących na rezerwy produkcyjne i sposoby usprawnienia organizacji pracy, na potrzeby przygotowania 3500 nowych miejsc pracy i możliwości intensyfikacji rolnictwa — dużo jest jeszcze do zrobienia: Atmosfera polityczna, poprzedzająca Zjazd, charakteryzuje też podejmowanie setek zobowiązań i czynów społecznych, których wartość wynosi ogółem blisko 12 mln. zł.

W dyskusji szczególne zainteresowanie wywołały wspomnienia rolnika z Wronowa, Stefana Kosmana, który w okresie międzywojennym, mając na utrzymaniu 13-osobową rodzinę, zarabiał jako robotnik folwarczny 1,20 zł dziennie, podczas gdy jego pan trwał w tym czasie ok. 1000 zł za granicą.

Sekretarz KW St. Furgal poruszył problem nowych stanowisk pracy, następnie zatrzymał się dłużej nad sprawami, związanymi z modernizacją i rekonstrukcją przemysłu rolnospożywczego, właściwym i celowym wykorzystaniem Funduszu Rozwoju Rolnictwa (w powiecie krotoszyńskim wykorzystano z tego funduszu zaledwie 14 proc.). Mówił on też o wychowaniu nowego człowieka i o oddziaływaniu organizacji partyjnych i poszczególnych członków partii na srodowisko, w którym pracują.

Wybrano też 11 delegatów na konferencję wojewódzką, wśród nich kierownika Wydziału Propagandy KW, Jana Bartkowiaka. (is)

Franciszek Skrzypczak delegatem ZNTK

Na wczorajszej konferencji organizacja partyjna Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu wybrała na delegata na IV Zjazd Franciszka Skrzypczaka. Pracuje on w zakładach od 1945 roku na stanowisku mechanika tlenowni. Jako działacz społeczny zdobył sobie szacunek i uznanie współpracowników. Za swoją działalność zawodową i społeczną otrzymał odznakę Przemysłowca Kolejowego oraz Honorową Odznakę Poznania.

Podczas konferencji — w której uczestniczyli: sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR Czesław Kończal oraz I sekretarz KD PZPR Poznań — Wilda Teofil Stróżyk — przedstawiono dorobek ZNTK od 1945 r. Jeszcze trwały walki na ulicach Poznania, gdy 600 pracowników zgłosiło się do pracy w ZNTK. Hale produkcyjne były mocno zniszczone. Ważniejsze maszyny wywieziono w głąb Niemiec. Mimo to, dzięki ofiarności załogi, jeszcze w 1945 roku wykonano napraw 222 parowozów, 1222 wagonów towarowych oraz wyprodukowano 121 ton odlewów żelaznych. Taki był start do XX-lecia. Dziś, kiedy zakłady przeszły na naprawę trakcji spalinowej, kiedy należą do czołowych w kraju — wartość produkcji osiągnęła 439 mln. zł, a docelowo na rok 1970 wyniesie 945 mln. zł. Od 1945 r. załoga wzrosła z 600 do ponad 3000 osób.

Taki wzrost był możliwy dzięki poważnym nakładom inwestycyjnym pozwalającym na modernizację zakładów. Dotychczas zainwestowano 173 mln zł, a do końca następnej 5-letki nakłady osiągną 415 milionów. Niezależnie od tego na poprawę warunków socjalno-bytowych pracowników wydatkowano 30 mln. zł, w tym na mieszkanie — 16 milionów zł. Zakład partycypował również w miejskich nakładach na gospodarkę komunalną kwotą 9 mln. zł.

W dyskusji omówiono zadania, stojące przed organizacjami partyjnymi ZNTK. Wszystkie wystąpienia cechowała rzeczowość i głęboka troska o sprawę dalszego rozwoju zakładów. Zwracano uwagę na konieczność rozwijania postępu technicznego, większej troski o wynalazczość i racjonalizację, doszkalanie — zwłaszcza, że zakład opanowuje nową dziedzinę produkcji.

Zobowiązania produkcyjne i społeczne, podjęte dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu partii, osiągnęły kwotę 20 mln. zł. (jk)

Konferencja POMETU wybrała J. Andrysiaka

Na konferencji przedzjazdowej obradowali także 22 delegaci organizacji partyjnej Zakładów Metalurgicznych — POMET. W obradach, podczas których dokonano oceny dyskusji nad tezami KC na IV Zjazd — uczestniczyli m.in.: sekretarz KW PZPR — J. Olzak, przedstawiciel KC PZPR — H. Kawecki, sekretarz KM PZPR — E. Piosik, I sekretarz KD — Nowe Miasto — S. Leszyński, przewodniczący Prezydium DRN — Sz. Kosmałka.

W referacie, omawiającym historię rozwoju POMETU — aktualne problemy gospodarcze oraz dorobek i zadania organizacji partyjnej — I sekretarz KZ PZPR — Fr. Kaczmarek, wiele miejsca poświęcił wynikom dyskusji przedzjazdowej. I tak np. w okresie ub. 6 tygodni zgłoszono w zakładach ogółem 320 konstrukcyjnych wniosków. Przebiegała z nich troska o rozwój gospodarności, postęp techniczny, oszczędność materiałów i wykorzystanie wszystkich środków i rezerw, celem zabezpieczenia prawidłowej realizacji zadań nowej pięcioletki. Przewiduje się, że np. wprowadzenie propozycji — zgłoszonych przez załogę odlewni żeliwa — przyniesie 4,5 mln. zł oszczędności. Postulaty, wysunięte w odlewni staliwa, dotyczą wprowadzenia nowych procesów technologicznych i poprawy warunków bhp.

W dyskusji wskazywano na nowe możliwości rozwoju gospodarki POMET-u przy mniejszych nakładach inwestycyjnych. M.in. dyrektor zakładów — T. Sosnowski, podkreślił, że dzięki inicjatywie POMET-u, można będzie zaniechać budowy nowej fabryki sprężarek (koszt budowy... 1 mld. zł).

W planie 5-letnim zakłady dadzą dodatkową, antyimportową produkcję w sprzętach, wartości 80 mln. zł. Nastąpi także znaczny wzrost produkcji odlewów żelaznych i staliwnych. Obecnie kadra techniczna POMET-u przygotowuje się starannie do realizacji zadań, związanych z rozwojem nowych asortymentów. Nawiazano też w tym celu współpracę z ośrodkami naukowymi w kraju.

Niepoślednie znaczenie będzie miała propozycja POMET-u, zabezpieczenia odlewów do silników okrętowych dla HCP i „Zgody”. Realizacja tego postulatów pozwoli uniknąć importu odlewów, na które trzeba by wydatkować 20 mln. dolarów.

Pozostali dyskutanci, m.in.: Cz. Bandoz oraz inż. Włodarczyk, wskazywali na formy wykorzystania wniosków zebrań oddziałowych organizacji partyjnych. Powinny być one wnikiwie i możliwie szybko rozpatrzone przez specjalnie powołane komisje i wprowadzone w życie.

Tylko na W-3 realizacja wniosków wyraża się sumą oszczędności 86 tysięcy roboczogodzin i oszczędności materiałowej o łącznej wartości około 2,6 mln. zł. W czasie konferencji wystąpił także przedstawiciel KC — H. Kawecki. Podkreślił on dojrzałość i rzeczowość w dyskusji.

Podczas obrad sekretarz KW PZPR J. Olzak dokonał uroczystego wręczenia legitymacji partyjnych 23 uczestnikom konferencji, w tym 11 członkom ZMS, którzy wstąpiłi w szeregi PZPR w okresie dyskusji przedzjazdowej. Dokonano również wyboru delegata pometowskiej organizacji na IV Zjazd PZPR. Został nim piecowy z odlewni W-1, Jan Andrysiak, który pracuje w POMETE już od r. 1924 i był jednym z inicjatorów odbudowy zakładów po wojnie. (jot)

Handlowcy zakończyli obrady

22 bm. zakończyły się w Warszawie obrady II Międzynarodowej Konferencji Zawodowej Pracowników Handlu.

3-dniowa dyskusja koncentrowała się wokół zasadniczych zagadnień zawodowych i najistotniejszych problemów współczesnego świata. Podkreślano konieczność wzmożenia działalności w kierunku polepszenia warunków ekonomicznych i socjalno-bytowych pracowników handlu. Wskazywano na konieczność likwidacji barier w światowym obrocie handlowym i oparciu stosunków handlowych na zasadach równości i wzajemnych korzyści dla wszystkich krajów, niezależnie od ich ustroju. (PAP)

I znów sytuacja na Półwyspie Indochińskim staje się niebezpieczna dla pokoju w tej części świata. Sprawy to przede wszystkim ostatnie wydarzenia w Laosie; żeby je jednak właściwie zrozumieć, trzeba przyrzeć się bliżej temu, co — nie od dziś zresztą — dzieje się w sąsiednim Wietnamie Południowym.

Jak wiadomo, poprzedni rząd tego kraju skompromitował się tak dalece, że nawet popierające go Stany Zjednoczone, machnęły na niego ręką. Nowy rząd w Sajgonie USA mogły uznać za bardziej „przyzwoity”; nie znaczy to, oczywiście, że nastąpiły jakieś zasadnicze zmiany; prowadzi on nadal antylewicową i antydemokratyczną politykę. O jego „popularności” wśród własnego narodu świadczy najlepiej fakt, że walki oddziałów partyzanckich, bynajmniej nie słabły. Przeciwnie — partyzanci południowowietnamscy odnoszą nadal sukcesy, mimo wzrastającej ciągle pomocy wojskowej, jakiej nie skąpią rządowi w Sajgonie Stany Zjednoczone. Ta militarna interwencja wzbudziła na całym świecie głośnie protesty przeciwko mieszaninowi się w wewnętrzne sprawy Południowego Wietnamu. Nie brak również protestów samych Amerykanów — którzy coraz lepiej zaczynają rozumieć, że akcja ta nie przynosi — delikatnie mówiąc — dobrej sławy Stanom Zjednoczonym. Ostatnio np. wpływowy senator, Morse, nazwał ją bez ogródek awanturą i bezprawą.

Toteż USA usiłują ostatnio wciągnąć do swej interwencji sojuszników z NATO. Bonn nader chętnie powitało te propozycje. Do dzisiaj nawiasem, że oficerowie Bundeswehry uczestniczą już dawno w akcjach terrorystycznych w Pld. Wietnamie, zaś rząd boński zaopatruje wojska reżimu sajońskiego w broń i sprzęt wojskowy, oczywiście, pod pretekstem „pomocy dla krajów rozwijających się”.

Alle inni członkowie NATO zachowali wobec zaproszenia USA daleko idącą powściągliwość, i stare argumenty o „zagrożeniu komunistycznym” i „obowiązkach wolnego świata” nie trafiały im tym razem jakoś do przekonania. Ostatecznie — gdzie Rzym, gdzie Krym, gdzie Europa gdzie Indochiny...

Niemniej Stany Zjednoczone, mimo „niewdzięczności” sojuszników, nie zamierzają, bynajmniej, wycofać się z tej brudnej wojny. Przeciwnie: po ostatnich podróżach min. McNamary po Południowym Wietnamie, pomoc dla antydemokratycznego reżimu w Sajgonie zo-

Niespokojny półwyssep

stała zwiększona o dalsze 125 mln. dolarów. Rozpoczęto nową ofensywę przeciwko oddziałom partyzanckim, nie licząc się bynajmniej z granicami własnego państwa. Zaniepokojony rząd sąsiedniej, neutralnej Kambodży, zmuszony był złożyć skargę w Radzie Bezpieczeństwa, przeciwko powtarzającym się faktom agresji przez wojska sajońskie i amerykańskie.

Sytuacja w Południowym Wietnamie pozwala ocenić we właściwej perspektywie ostatnie wydarzenia w drugim, sąsiadującym z nim krajem — w Laosie. Przypomnijmy, że w myśli międzynarodowych postanowień z r. 1962, utworzone w Laosie rządy o charakterze koalicyjnym, tj. grupujące wszystkie odłamy polityczne tego kraju, który miał prowadzić politykę neutralistyczną. Nad realizacją tych postanowień czuwała na miejscu międzynarodowa komisja kontroli, w której skład weszli m.in. przedstawiciele Polski.

Prawicowe koła Laosu, opierające się na wyższych dowództwach wojskowych — dokonały w kwietniu zamachu stanu. Książę Souvanna Phouma, reprezentujący tendencje neutralistyczne, pełnił wprawdzie nadal swą funkcję premiera, ale realny układ sił, kierujących polityką państwa — został wyraźnie przesunięty w stronę prawicy. Nie więc dziwnego, że ugrupowania lewicowe — opierające się na oddziałach Patet Lao, nie zamierzają przypatrywać się biernie zagrożeniu swobód demokratycznych, i że oddziały te zajęły ponownie pozycję, z których wycofały się, po podpisaniu porozumienia w roku 1962. Sytuacja staje się coraz bardziej napięta, grożąc wybuchem wojny domowej. Reakcja laotańska zupełnie otwarcie gwałci porozumienia z r. 1962: w ostatnich dniach doszło do tego, że przedstawicielom polski w międzynarodowej komisji uniemożliwiono wręcz wywiązywanie się z jej obowiązków.

Trudno przypuszczać, by rozwój wydarzeń w Laosie miał jedynie wewnętrzne źródła. W Bangkoku zebrała się pospiesznie Rada SEATO (odpowiednik europejskiego NATO), by „rozpatrzyć szybko pogarszającą się sytuację w Laosie”, a rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że Stany Zjednoczone „nie wykluczają żadnych kroków, jakie mogłyby być potrzebne dla zabezpieczenia Laosu”.



Nie trzeba tłumaczyć, czym niepokoją się sygnatariusze reakcyjnego paktu SEATO, i jakiego rodzaju „zabezpieczenie” miał na myśli rzecznik USA. Świadczy o tym wystarczająco dobitnie przykład Południowego Wietnamu.

Tak więc niepokój na Półwyspie Indochińskim wywołane są przede wszystkim obecnością wojsk USA w Południowym Wietnamie. To właśnie dodaje ducha awanturniczemu kołom laotańskim. Ale pewnych problemów nie można już dziś rozwiązywać siłą, szczególnie przy pomocy obcych sił. Może to odbyć się jedynie na drodze pokojowych rokowań i konsekwentnego przestrzegania ich rezultatów. Im wcześniej będzie to zrozumiane, z tym większym to będzie pożytkiem dla sprawy pokoju na tym, niespokojnym półwyspie.

K. M.

NIE TRAC SZANS — ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOŁKÓW”.

Tezy zjazdowe podkreślają konieczność dalszego ulepszenia pracy rad narodowych, zapewnienia im warunków pełnego wykorzystania ich uprawnień i rozwoju ich inicjatywy. Tezy KC PZPR stwierdzają przy tym, że jedną z dróg, wiodących do tego celu, jest przyciąganie do działalności w komisjach i w kontroli społecznej szerokiego kręgu aktywu.

Na naszym, wielkopolskim „podwórku” mamy pod tym względem pewne osiągnięcia. Spośród komisji WRN stały aktywność społeczną posiadają — Komisja Handlu, Komisja Komunikacji oraz Komisja Rolnictwa i Leśnictwa. 55-osobowy aktywność tej ostatniej, to m. in.: naukowcy, agronomowie, członkowie spółdzielni produkcyjnych, technicy weterynarii, lekarze, którzy biorą udział w posiedzeniach i w pracy zespołów kontrolnych. Także kilka komisji PRN — potrafiło skupić wokół siebie stały aktywność, składający się z osób zawodowo lub społecznie związanych z zagadnieniami, znajdującymi się w kręgu zainteresowań komisji. Najlepiej jest w Wolsztynie, gdzie aż cztery komisje PRN (Zatrudnienia i Ciepki Społecznej, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Oświaty i Kultury, a także Rolnictwa i Leśnictwa) posiadają stały aktywność.

Jak widać powodów do zawrotu głowy od sukcesów nie ma. Sprawa pilną jest natomiast naśladownictwo wspomnianych komisji. Współpraca ze stałym aktywnością przynosi przecież wszechstronne korzyści. W ten właśnie sposób następuje rozszerzenie świadomości i zorganizowanego udziału społeczeństwa w rządzeniu i gospodarowaniu krajem. Sama zaś komisja, dzięki współpracy z aktywnością, może nie tylko działać z lepszym rozeznanem, a więc skuteczniej, ale także ma zawsze rezerwuarną pełnowartościową działalność. (Np. w PRN Gostyni w razie potrzeby składy komisji uzupełniają się członkami stałego aktywu).

Wskazane jest jednak nie tylko naśladownictwo. Również innowacja. Według sugestii kierownictwa Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium WRN pożądanym byłoby utworzenie przy każdej komisji aktywu (fachowców, będących jednocześnie działaczami) dla opiniowania projektów planu i budżetu. Kapitałny problem inwestycji i założeń projektowych również prosi się o powołanie odpowiednich społecznych zespołów opiniowawczych. Wreszcie z powodu słabej orientacji w zakresie potrzeb terenu niektóre komisje powinny współpracować z szerokim aktywnością członków — korespondentów. Rola tych ostatnich polegałaby na szczegółowym informowaniu komisji o potrzebach swego terenu, ciekawych inicjatywach wartych poparcia, trudnościach, osiągnięciach itp.

Tyle o formie współdziałania komisji ze stałym aktywnością. Forma to niezbyt jeszcze powszechna. O powszechności można natomiast mówić, jeśli chodzi o dorywczo-

współpracę komisji z działaczami społecznymi. Ten rodzaj współdziałania mający za równo zle (sporadyczność) jak i dobre strony (przyciąganie do pracy szerokiego rzeszy) przejawia się głównie przez:

▲ zapraszanie aktywistów na posiedzenia komisji. Np. w posiedzeniach Komisji Komunikacji, dotyczących szkolenia kierowców, udział brali przedstawiciele LOK, PZMot-u i Automobilklubu. Przykład wiele mówiący na temat — jak zapewnić koordynację.

▲ włączanie aktywistów do zespołów kontrolnych komisji. Jakkolwiek ten rodzaj współdziałania stosuje się dość często, to jednak nasilenie społecznych akcji kontrolnych jest niewspółmierne do potrzeb. Trzeba nam więcej takich przedsięwzięć jak: zorganizowana przez Komisję Handlu WRN (udział brali przedstawiciele związków zawodowych i aktywiści terenowi z poszczególnych powiatów), kontrola zaopatrzenia ludności w pieczywo, a to w celu opracowania bilansu mocy produkcyjnej zakładów piekarniczych.

▲ Spotkania z aktywnością społeczną. I ta forma jest zbyt mało powszechna. A szkoda, bo daje sporo korzyści. Przekonały się o tym komisje WRN, które przed sesją, poświęconą zagospodarowaniu powiatu konińskiego, odbyły szereg spotkań z aktywnością i działaczami tego rejonu. Uzyskano w ten sposób cenne materiały, które pogłębiły problematykę sesji i pozwoliły podjąć trafne decyzje.

Przedstawione formy doraźnej współpracy komisji z aktywnością oczywiście są metodami najczęstszymi, ale nie jedynymi. Komisja Zdrowia i Spraw Socjalnych WRN przy udziale organizacji społecznych i rad zakładowych niektórych przedsiębiorstw doprowadziła do zawiązania przy Szpitalu Powiatowym w Środzie Społecznego Komitetu Opiekuńczego. Jego zadaniem jest udzielanie pomocy materialnej chorem i szerzenie wśród nich oświaty i kultury. Komisja Zdrowia PRN w Kępnie przyciągnęła członkinię Kół Gospodyń Wiejskich do prac (m. in. propagandowo-uświadamiających) związanych ze zwalczaniem alkoholizmu. Są komisje — przy PRN Poznań, MRN Września i Koło — które desygnują działaczy społecznych do komisji dokonujących odbioru wyremontowanych budynków. Komisja Gospodarki Komunalnej MRN w Gostyniu współpracuje z aktywnością przygotowując obchód 625-lecia miasta.

Wiele jest więc możliwości wspólnego działania komisji z szerokim kręgiem aktywu.

Prawda, że nie wszędzie i nie zawsze można znaleźć ludzi chętnych do pracy i pełnych entuzjazmu. Sporo zależy tu jednak od samych komisji. Ich „talent pedagogiczny”, inicjatywa, umiejętność zainteresowania, sprecyzowanie konkretnych zadań, konsekwencja — oto czynniki, które przedziej czy później doprowadzą do owocnej współpracy z aktywnością — z najbardziej zaangażowaną częścią społeczeństwa. Przyciąganie tego społeczeństwa do współpracy z władzą państwową — oto kapitalne zadanie o aspektach politycznych i ekonomicznych, zadanie, które zresztą nakłada na komisje ustawa o radach narodowych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Fabryki nie ma — fabryka jest

Ponad cztery tysiące pracowników produkuje tu w ciągu całego roku towary wartości prawie 160 mln. zł, wszystkie przeznaczone przeważnie na potrzeby wielkopolskiego rynku. A więc spora i niezwykle potrzebna fabryka — powie Czytelniku. Tymczasem fabryki... wcale nie ma. Nie ma specjalnego dyrektora, administracji, hal fabrycznych i biur. Jest natomiast łatwość zatrudnienia, jest też produkcja, której nie obciążono amortyzacją. Cóż to więc za zakład? Nie fabryka, nie spółdzielnia pracy? To chałupnicy.

Przed kilku laty w chałupnictwie dostrzeżono lekarstwo na ciągłe dolegliwości rynku, pozbawionego wszelkich drobiazgów. Zwykły pęd do wytwórstwa domowego został jednak zahamowany nieprzychylną atmosferą wokół tej dziedziny pracy. Zdarzające się nadużycia, lekomyślność zamawiających lub kupujących, niepotrzebne — jak się później okazało — wyroby, uprzedziły do siebie chałupników i zleceniodawców. Ich produkcja została sprowadzona do absolutnie potrzebnej, zrezygnowano z inspirowania wytwórczości chałupniczej; niechętnie też przyjmowano wyroby, które wymagały minimum ryzyka handlowego. W pracy nakładowej z kolei, koncentrującej się w typowych branżach (konfekcja, włókiennictwo, opakowania itp.) nieodwracalny postęp techniczny zmienił zasadniczo warunki produkcji, czyniąc często pracę chałupnika — nieopłacalną. Zjawisko to występuje dzisiaj w produkcji odzieży sportowej, poznańskich zakładów: jeszcze przed kilku laty zajmowały one 400 chałupników, dzisiaj natomiast — tylko 150. Toteż obecnie w Poznaniu zatrudnia się tylko 1 600 chałupników, produkujących rocznie za 68 mln. zł, a w Wielkopolsce — ponad 2,5 tysiąca ludzi, wytwarzających chałupniczo towary wartości około 90 mln. zł.

Takie jest właśnie zatrudnienie i produkcja zakładu, którego nie ma. Korzyści płynące z tego pociesającego „braku”, zostały mocno podkreślone w materiałach i dyskusji przedzjazdowej, która ma znaleźć źródła dodatkowej produkcji i taniego — bo nie powodującego nadmiernych inwestycji — zatrudnienia. W teżach na IV Zjazd powiedziano wyraźnie o przyszłej roli drobnej wytwórczości.

Uzyskaliśmy jasny obraz potrzeb i przydatności wytwórców domowych oraz kierunku poszukiwań rezerw zatrudnienia. Korzyści są niewątpliwie: jedno stanowisko pracy w chałupnictwie kosztować będzie ponad trzydziestokrotnie mniej niż średnio w przemyśle, dając zarazem znacznie tańszą, a równie potrzebną, produkcję.

Zadania te zostały już wstępnie rozdzielone w naszej pieciolate. Przewiduje się, że w Poznaniu co roku przybywać będzie około 1 500 chałupników, których ogólna liczba w 1970 roku wyniesie około 8 tysięcy (wartość produkcji 130 mln. zł). W województwie natomiast zatrudnienie chałupników wzrośnie ogółem 3—4 razy (7,5 — 10

tysięcy osób) o wartość produkcji — 3 razy (270 mln. zł).

Jak widzimy, zamierzenia te wybiegają poza określone ogólne ramy w teżach na IV Zjazd. Odpowiada to jednak myśli przewodniej też, które nadały tylko orientacyjny kierunek poszukiwań rezerw pracy i produkcji.

To są wstępne wyliczenia i zadania na „jutro”. Ale myśli się zarazem o dniu dzisiejszym. W roku bieżącym produkcja chałupnicza zwiększy się w województwie o 10 procent, (zatrudnienie o 300 osób), a w roku przyszłym przyrost ten będzie dwukrotnie większy. Powstaje tylko pytanie, jak te zadania realizować?

Trudno będzie ułożyć tę armię chałupników w tradycyjnych ramach organizacyjnych i dotychczasowych branżach, jak przemysł ludowy i artystyczny, czy pracochłonny przerób wikliny. Stąd pierwszą potrzebą staje się obecnie konieczność zrewidowania dotychczasowych poglądów na przydatność chałupnictwa, dla wyszukania mu nowych dziedzin pracy.

Należy do nich bez wątpienia działalność usługowa. Nie będzie się rozróżniać, bo pisaliśmy już o tym, dopatrując się w usługach-domokratach i zrejonizowanych warsztatach chałupniczych dużej wygody dla naszych gospodarstw. Drugą taką dziedziną jest śmielsze rozwijanie współpracy z chałupnictwem w branżach dotąd zaniedbanych, jak np. wyrób galanterii drewnianej i metalowej (1001 drobiazgow), produkcja drobnych części zamiennych potrzebnych w usługach, wytwarzanie zabawek itp. Inną, nową dziedziną jest kooperacja z przemysłem miejscowym i drobnym wytwórcą.

W technologii produkcji występuje często żmudny cykl montażu, wykończania, czy pakowania produktu. Z reguły cykl ten odbywa się w samym zakładzie wytwarzają-

cym, zajmując powierzchnię produkcyjną, dodatkowych pracowników itp. Przekazanie tych funkcji chałupnikom, odpowiednio przygotowanym i zorganizowanym, pozwoliłoby w wielu wypadkach wygospodarować spore oszczędności w majątku trwałym i i funduszach inwestycyjnych przedsiębiorstw.

Rzecz jasna, uzyskane w ten sposób „chałupnicze” stanowiska „robocze” wymagałyby pewnych nakładów finansowych: na centralne krojownię, dyspozytornie, dodatkowe środki transportu itp. przygotowania organizacyjne. Taką współpracę chałupnika z wytwórcą, pociągałaby za sobą konieczność precyzyjnej koordynacji. Rolę tę chcą przejąć władze drobnej wytwórczości, wydziały przemysłu rad narodowych, gotowe kierować i nadzorować kooperację chałupników. Istnieje więc inny problem: potrzeba dokonania przeglądu technologii produkcji pod kątem możliwości współdziałania z chałupnikami oraz wynikłych stąd potrzeb inwestycyjnych przedsiębiorstw. Temu zadaniu nie podoła sama drobna wytwórczość i władze terenowe, musi pomóc aktywność polityczny i gospodarczy zakładów.

W Poznaniu podjęto w tym celu pierwsze kroki, sygnalizując problem. Nowa myśl została przyjęta z zadowoleniem, choć nie bez obaw o szczegóły funkcjonowania przy takiej koordynacji. Jej możliwości, jej zasady działania powinny być więc rychło określone nie tylko w obecnej dyskusji nad projektem pięciu latki, ale już w bieżącym i przyszłym roku — w praktyce. Lata te bowiem są okazją do doświadczeń, na które nie będzie nas stać i nie będzie na to czasu w przyszłej pięciolate.

ZBILUT SEK

Pierwszy tegoroczny zeszyt „Przeglądu Zachodniego”

Pierwszy numer „Przeglądu Zachodniego” z roku bieżącego przynosi szeroki wachlarz zagadnień niemieckich, których od wstępnego artykułu Czesława Znamierowskiego p. t. „Od Tybinki do Getyngi” do kapitalnych rozważań nad „Zachodnieuropejską koncepcją „wielkiego rynku” Zdzisława Nowaka.

W pierwszym artykule autor z powściągliwym optymizmem omawia deklarację wybitnych działaczy ewangelickich ogłoszoną w 1962 r. w Tybindzie, której wypowiedzieli się za odstąpieniem od żądań rewindykacyjnych i rozważa następnie przeciwną jej tzw. Tezę Getyngenskie, popierającą politykę odwetu rządu bawarskiego. Na baczność uwagę zasługuje relacja Janusza Sobczaka o „Opiniach zachodniej dotyczące granicy na Odrze i Nysie”.

Jeszcze jednym przyczynkiem do zbrodni kierownictwa III Rzeszy jest syntetyczny artykuł Karola Mariana Pospieszalskiego pt. „Terrorizm w Polsce 1939—1945”. „Stosunki między USA a zachodnimi Niemcami za prezydentury J. F. Kennedy’ego” omawia Marian Jaśkowski.

O trudnościach na „Rynku pracy w krajach EWG” pisze Jerzy Bartosik. Dotyczy to szczególnie NRF, która nie może zaspokoić swoich potrzeb na rynku pracy z własnego przyrostu naturalnego. Pozytywną omawiającą nasze XX-lecie na ziemiach zachodnich, jest skróty pracy doktorskiej Bożeny Chmielewskiej pt. „Społeczne przeobrażenia środowisk wiejskich na ziemiach zachodnich” Oceny i omówienia nowych książek o stosunkach polsko-niemieckich zamykają ostatni numer „PZ”.

Fr. H.

Cegła pilnie poszukiwana

W pierwszych latach po wojnie, Wielkopolska należała do grupy większych producentów cegły w kraju. Co roku, po zaspokojeniu potrzeb budownictwa własnego regionu, znaczne nadwyżki cegły wywożone były stąd do sąsiednich województw. Jeszcze w roku 1960 zapotrzebowanie własne wynosiło 280 mln. sztuk cegły, a produkcja 361 mln. sztuk. Szukaniem nowych złóż gliny i budową nowych cegielni nikt się więc specjalnie nie zajmował, tym bardziej że przyjęty kurs na uprzedmiotwienie budownictwa, zmuszał do koncentrowania uwagi na rozwoju produkcji dużych elementów prefabrykowanych z betonu. Władze budowlane zakładały, także, iż udział cegły w całości zapotrzebowania na materiały ściennie będzie się kurczył i w roku 1965 z cegły stawiać się będzie w kraju już tylko 41,2 procent budynków.

Jednak w Wielkopolsce rachuby te zawiodły. W roku 1962 udział cegły w zapotrzebowaniu na materiały ściennie wynosił 84 procent i w latach następnych, mimo iż procentowo powoli malał, w wielkościach absolutnych — rósł. Jednocześnie zaczęły się wyczerpywać złoża gliny w niektórych cegielniach, wskutek czego musiały one produkcję ograniczać, a później likwidować. W roku ubiegłym, Wielkopolska z „eksportera” cegły zamieniła się w jej „importera”; w tym roku zapotrzebowanie na cegłę, będzie o 100 mln. jednostek większe od produkcji własnej.

Wytworzyła się więc niepomysłna sytuacja. W I kwartale br., dzięki sprzyjającym na ogół warunkom klimatycznym i lepszej organizacji robót, przedsiębiorstwa budowlane wykonały, jak nigdy dotąd, prawie 25 procent zadań rocznych. Tymczasem Centrala Materiałów Budowlanych zrealizowała niespełna połowę ich zamówień na wyroby ceramiczne. Przedsiębiorstwa te pracowały, zużywając swe normatywne zapasy cegły. Lecz zapasy te są ograniczone, a centrala nie zapewnia poprawy zaopatrzenia w następnych miesiącach. Wielu budowcom grożą przestoje.

Podobną sytuację mieliśmy już w roku ubiegłym. Wówczas, w celu utrzymania ciągłości robót, władze zmuszone były uciec się do okresowego zmniejszenia przydziałów cegły dla wsi i rzucić tę cegłę na budowy priorytetowe. Lecz takiego manewru można dokonać tylko raz. Wiesz także musi budować, i to więcej niż dotychczas.

Pozostaje więc chyba tylko niezwłoczne zwiększenie produkcji materiałów budowlanych w ogóle, a cegły w szczególności. Wydaje się, iż warto wykorzystać do tego celu wszystkie istniejące możliwości: jeśli się da, to uruchomić drugie i trzecie zmiany w czynnych cegielniach i wytwórniach wyrobów betonowych; wrócić do zaniechanego na wsi wypału cegły, systemem polowym, a w zakładach przemysłowych, do ubocznej produkcji prefabrykatów na potrzeby własne. Trzeba też szerzej wykorzystywać żużel i pyły dymnicowe, a jednocześnie mobilizować aktywność do szybkiej realizacji, długofalowego programu modernizacji i rozbudowy wielkopolskiego przemysłu materiałów budowlanych. (pch)

Wrażenia z NRD

Republika młodych

partycypują w kosztach utrzymania dziecka.

Ala wróciła do klasy I a. Lekcja poświęcona jest omówieniu Wyciągu Pokoju. Nauczycielka pyta dzieci, co wiedzą o tej międzynarodowej imprezie. Wiedza sporo. Ale za chwilę dowiedzą się więcej z ust wychowawczyny.

— Tak, macie rację. Bieg zaczyna się w Warszawie — miście będącym stolicą naszych sąsiadów. Warszawa została w czasie wojny bardzo zniszczona. Zobaczcie, w tym albumie są zdjęcia ruin Warszawy, a tu widziecie już nowe piękne ulice.

— A kto zniszczył Warszawę, proszę pani?

— Faszyści — pada odpowiedź. Potem dzieci wędrują trasą Wyciągu Pokoju — poznają nazwy miast, słyszą wiele o narodzie polskim, jego pracy, o Czechosłowacji, o swoich własnych miastach, o Berlinie i za-

pisują w swoich zeszytach nowo poznane słowa: Warszawa, Berlin, Praga, przyjaźń, pokój.

Dzieci i młodzież stanowią centrum zainteresowania w tym — jakże dla nas ciekawym — kraju. W Erfurcie pracuje 13 młodzieżowych domów kultury. Młodzież znajduje tu możliwości rozwijania wszelkich talentów i zamiłowań. W Domu Kultury przy ulicy Karola Marksa rozmawiałam z Piotrem Lange, 22-letnim kierownikiem sławnego już na całym NRD kwartetu muzyczno-wokalnego. Piotr jest z zawodu ślusarzem, jego koledy to również kwalifikowani robotnicy. Czas wolny od pracy spędzają w Domu Kultury. Tu pod kierunkiem fachowego nauczyciela rozwinięli swój talent. Mają już poza sobą dziesiątki występów we wszystkich miastach NRD. Występują też raz po raz w telewizji. Są skromni, bez cienia jakiegokolwiek

maniery. Piotr opowiadał, że dyskutują w tej chwili nad profilem swego programu. Starsi słuchacze chwala ich za program klasyczny, młodzi żądają jazzu. Jeżeli jednak zdecydują się na muzykę nowoczesną, pragną stworzyć coś zupełnie własnego.

Ambicja i powaga jest jakąś bardzo uderzającą cechą młodzieży NRD-owskiej. W młodzieżowych domach kultury mnóstwo chłopaków i dziewcząt uczy się obcych języków, uzupełnia swe wiadomości z zakresu historii literatury czy sztuki. W przeważającej części jest to młodzież robotnicza. Bardzo często do domów kultury uczęszczają młode małżeństwa. Zawieranie małżeństw przez ludzi bardzo młodych jest w NRD zjawiskiem powszechnym.

Młodzi, dwudziestokilkuletni obywatele NRD nie pamiętają wojny. Znają ją tylko z filmów i literatury. Ich stosunek do hitlerizmu jest pełen pogardy. „Faszyści — byli na nieszczęście tacy, ale oni nie mają z nimi nic wspólnego. Hitler to śmieszna kreatura”. Byłam na przedstawieniu „Kariera Artura Ui” Brechta. Widownia była w 90 pro-

centach młodzieżowa. Tragiczna satyra „obrazująca historię rozwoju faszyzmu w Niemczech” przyjmowano salwami śmiechu. Jak farse. A przecież wśród oglądanych propagandą faszystowską znajdowali się nie-rzadko rodzice tych młodych.

Młodzież NRD odciała się wyraźnie od przeszłości i żyje po nowemu. Organizacje: pionierska i młodzieżowa obejmują 80 procent młodzieży. Ich programy oparte są na socjalistycznych ideach współzycia między ludźmi. W organizacjach młodzież uczy się polskich, rosyjskich i czeskich piosenek, nierazko tworzą się grupy studiujące język polski. Wśród młodych członków FDJ w jednym z gimnazjów w Erfurcie musiałam szczegółowo opowiadać o naszej wielkiej akcji budowy tysiąca szkół na tysiąclecie. Młodzież NRD wie dużo o Polsce i interesuje się żywo życiem naszej młodzieży. Niemiecka Republika Demokratyczna jest bowiem republika młodych. A ich chęć życia w przyjaźni ze wszystkimi sąsiadami jest naprawdę szczera i głęboka.

BARBARA MOSIĘŻNA

Klasa jest podobna do wszystkich pierwszych klas, jakie w swoim życiu widziałam. Kolorowe literki zdobią ściany. Obrazki przypięte do zielonej faktury prezentują przedmioty omawiane na poprzednich lekcjach. W ławkach siedzi trzydziestoro dzieci. Patrz na nas ciekawie. Nauczycielka przedstawia nas dzieciom. Siadamy w ostatniej ławce i za chwilę zaczyna się normalna lekcja.

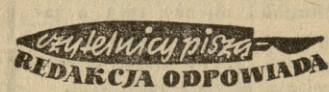
Jesteśmy gośćmi Szkoły Diennej w Erfurcie. Szkołyienne są w NRD nową formą wychowywania dzieci, których rodzice mają wyjątkowo skomplikowane warunki pracy. Są to szkoły podstawowe, dziesięciolatte. Dzieci przebywają tam od rana do godz. 19, uczą się, bawiąc, odpoczywając. Takich szkół jest jeszcze niewiele. W Erfurcie — miście liczącym ponad 235 000 mieszkańców — znajduje się zaledwie jedna Szkoła Dzienna, ciesząca się zresztą ogromnym wzięciem. Zgłoszeń jest więcej niż miejsc. Chwilo-wno jednak miasto nie stać na więcej tego typu szkół. Są zbyt kosztowne, mimo że rodzice częściowo

Nasz konkurs 20 lat PCK Cenne nagrody czekają

Zgodnie z życzeniami licznych Czytelników powtarzamy pytania konkursu, zorganizowanego przez Zarząd Wojewódzki PCK i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” z okazji Tygodnia PCK.

W konkursie mogą uczestniczyć wszyscy Czytelnicy, którzy do 1 czerwca 1964 roku (decyduje data stempla poczt.) nadesłali kupon z odpowiedziami na 10 pytań pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Wszystkie kupony z prawidłowymi odpowiedziami wezmą udział w publicznym losowaniu cennych nagród. Przypominamy, że łączna wartość nagród wynosi 8000 złotych. Można m. in. wygrać kuchenkę elektryczną z piekarnikiem, elektroluks, pralkę, żelazko i kuchenki elektryczne, wentylatory, termosy.

Jeszcze jedno wyjaśnienie. Pytanie czy Czytelnik jest honorowym dawcą krwi nie należy do konkursu. Po prostu chcieliśmy się zorientować ile osób spośród uczestników konkursu bierze udział w akcji honorowego krwiodawstwa.



WYPOWIEDZENIE WAŻNE

Wojciech J. — Jest nas trzech rencistów, od wielu lat pracujących w przedsiębiorstwie na pół etatu jako portierzy. Obecnie otrzymaliśmy zwolnienie z pracy bez podania powodu. Na nasze stanowiska przyjęto nowych portierów na pełen etat.

RED.: — Jedyne inwalidom wojennym, lub wojskowym z tytułu pracy nie może wypowiedzieć pracy bez zgody prezydium rady narodowej. Ograniczenie to jednak nie rozciąga się na inwalidów cywilnych. Wypowiedzenie zatem umowy o pracę inwalidzie cywilnemu jest prawnie skuteczne i ważne. (687)

FUNDUSZ PREWENCYJNY PZU

Stanisław W. Gorzycki. — Czy w województwie poznańskim istnieje tzw. fundusz prewencyjny — przeznaczony np. na odbudowę starego budynku gospodarczego.

RED.: — Pomoc Państwowego Zakładu Ubezpieczeń z funduszy prewencyjnych może być udzielana tylko przy budynkach nowych wznoszonych w miejsce rozebranych starych — krytych stromą (o zużyciu ponad 70 proc.), albo też przy kapitalnych remontach budynków krytych stromą. Pomoc ta może być udzielana w formie bezzwrotnych zasiłków dla niezamożnych rolników albo też długoterminowych bezprocentowych pożyczek. Pożyczki spłaca się przez 10 lat, przy czym pierwsza rata płatna jest dopiero po upływie dwóch lat. Oprocentowanie pożyczek pokrywa PZU z funduszy prewencyjnych. Wniosek o przyznanie zasiłków czy pożyczek należy kierować do Inspektoratu Powiatowego PZU. (636)

MOŻNA ZAŁOŻYĆ ŚWIATŁO

Stały czytelnik z pow. Krośnice. — Trzy lata temu cała wieś została zelektryfikowana. Właściciel domu, u którego zajmuję pokój z kuchnią, także założył światło u siebie. Na założenie



PONIEDZIAŁEK: 10.35 — „Przełazły system” — film z serii „Dr Kildare”; 17.05 — „A co dalej?” oraz „Program z kijkami”; 17.35 — lokalny magazyn „Wycinki”; z którego dowiemy się między innymi o pierwszych efektach konkursu współorganizowanego przez poznańską TV pod hasłem „Wzorowa wieś, wzorowy sołtys”; 18.35 — Kino Krótkich Filmów; 20.30 — Teatr TV wysławi komedię W. Szekspira pt. „Wiele hałasu o nic” w reżyserii Ludwika Rene. Obsada roli się od świątecznych aktorów: E. Czyżewska, H. Zembrzuska, M. Czechowicz, E. Felling, W. Krasnowiecki, H. Krzyski, A. Łapicki, M. Pawlicki, Cz. Roszkowski.

WTOREK: 16.30 — „Leningrad porłem przyjacieli”; 17.05 — lokalny program z okazji Dnia Matki; 18.05 — Magazyn międzynarodowy „Glob”; 18.30 — Wspomnienia o gwiazdach; 19 — TV Magazyn postępu technicznego (Kołowice); 19.30 — śpiewa Jerzy Michotek; 21 — „Ucieczka do Francji” — film fabularny produkcji włosko-francuskiej (od lat 16).

ŚRODA: 10.20 — „Tęsknota”

UWAGA! Kupon konkursowy zawiera 10 pytań. Przy każdym z nich podanych jest kilka wersji odpowiedzi. Należy wyraźnie podkreślić odpowiedzi prawidłowe.

KUPON KONKURSOWY

- ▲ Kiedy powstał Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża — w 1830, 1864 lub 1900 r.?
- ▲ Podać liczbę obowiązujących Genewskich Konwencji Humanitarnych — 1, 2, 4?
- ▲ Kto może zostać członkiem PCK? — Dziecko, pełnoletni, obcokrajowiec?
- ▲ Ile członków może liczyć najmniejsze koło PCK? — 5, 10, 30?
- ▲ Ile lat działa PCK w Polsce Ludowej? — 19, 20, 21?
- ▲ Podać datę powstania PCK? — 1865, 1913, 1919?
- ▲ Ile znam podstawowych grup krwi? — 3, 4, 5
- ▲ Od ilu lat można być krwiodawcą? — 16, 18, 21?
- ▲ Krwiodawca honorowy w dniu oddania krwi ma usprawiedliwioną nieobecność w pracy? — 2 godziny, 1 dzień, 2 dni?
- ▲ Ile razy przechodzi badania lekarskie krwiodawca honorowy? — Raz w roku, dwa razy w roku, przed każdym pobraniem krwi?

Czy jesteś honorowym dawcą krwi?

Czy chcesz nim zostać?

Imię, nazwisko i dokładny adres:

.

.

Przypuszczamy, że obecnie dla tych, którzy z uwagą śledzą ostatnie wydania naszego

dziennika, odpowiedzi na pytania nie będą przedstawiały żadnych trudności.

nie światła u mnie nie zezwolił i nadal nie zezwala.

RED.: — Zaprowadzenie w lokalu mieszkalnym oświetlenia elektrycznego nie stanowi zmian naruszających substancję lokalu i dozwolone jest nawet bez zgody wynajmującego (właściciela) Dz. U. Nr 47 z 1962 r. poz. 227. (768)

ZWOLNIENIE OD PŁACENIA KOSZTÓW

Znamy. — Co zrobić, aby otrzymać świadectwo ubóstwa. Chodzi o płacenie kosztów sądowych.

RED.: — Zwolnienie od kosztów sądowych otrzymać mogą osoby, które nie są w możności — bez uszczerbku utrzymania, koniecznego dla siebie i rodziny — ponieść kosztów procesu. Do wniosku skierowanego do właściwego sądu powiatowego należy dołączyć zaświadczenie o stanie majątkowym wystawione przez prezydium właściwej rady narodowej. (853)

„AGROMINIMUM”?

U. O. — Proszę o wyjaśnienie czytelnikom „Głosu” co znaczy wyraz „agrominimum”.

RED.: — Termin „agrominimum” jest neologizmem i wszedł do naszego słownika ekonomicznego latem ubiegłego roku. Oznacza on sumę niezbędnych zabiegów agro- i zootechnicznych, które stosować powinni rolnicy celem podniesienia produkcji roślinnej i zwierzęcej. Chodzi tu głównie o wyeliminowanie najbardziej pospolitych błędów w uprawie i hodowli i stopniowe wdrażanie do praktyki rolniczej dostępnych dla wszystkich i sprawdzonych w praktyce metod gospodarowania. (635)

EKSHUMACJA ZWŁOK

Janina P. z ul. Mielżyńskiego — Czy po 30 latach można ekshumować zwłoki.

RED.: — Tak. Ekshumacja zwłok może być dokonana na prośbę rodziny zmarłego za zezwoleniem wydziału spraw gospodarki komunalnej prezydium rady narodowej i inspektora sanitarnego. Zwłoki winny być pochowane na nowo w innym miejscu. (Dz. U. nr 11, poz. 62). (803)

— film fabularny produkcji CSRS (14 I.); 17 — „Dzień dobry, koleżanki i koledzy” oraz „Wyprawy TV Przyjaciół”; 18.05 — program rozrywkowy pt. „Rozdział w życiu”; 18.50 — magazyn polskoradziecki „Przyjaźń”; 19.30 — finał piłkarski zdobywców pucharów (Wiedeń); 21.30 — lokalny magazyn „Światłowiec”; 22 — „Alfred Hitchcock przedstawia”.

CZWARTEK: 10 — dwa odcinki seryjnego filmu „Dyktando przez prerie”; „Adwokat w spodnicy” i „Zaginiony syn”; 11.40 — „Jankes na dworze króla Artura” — film fabularny produkcji USA; 13.25 — wodewil z Katowic pt. „Siedem dziewcząt pod bronią”; 14.45 — „Przygody dziwnego psa...”; 15.10 — widowisko dla dzieci „Szewczyk Dratwka”; 16.25 — koncert „Słuchajcie państwa”; 17.10 — teatralny „20 pytań”; 18 — „Kuznia olimpijska”; 18.15 — Spotkania z przyrodą; 18.45 — magazyn morski „Bryza”; 19.50 — magazyn muzyczny „Kamerton”; 20.30 — film fabularny produkcji USA „Takie nasze życie” (16 I.).

PIĄTEK: 16.50 — „Zrobimy to sami”; 17.05 — film produkcji francuskiej (dla dzieci) „Miś na wagarach”; 17.20 — program dyskusyjny pt. „Nowa mapa Polski”; 17.55 — Wielokropek; 18.10 — program publicystyczny „Mto-



Książka i Wiedza wydała bardzo interesującą książkę pt. „Tendencje kapitalizmu włoskiego”. Są to materiały z konferencji, odbytej w Instytucie im. A. Gramsciego w Rzymie. Cenna próba marksistowskiego usystematyzowania charakterystycznych cech rozwoju społeczno-gospodarczego kapitalizmu włoskiego w okresie powojennym. Str. 378, cena 45 zł.

„Kwiaty dla Klementyny” Aleksandra Minkowskiego, są piórnym konkursu literackiego Wydawnictwa MON. Rzecz o człowieku, winnym śmierci czterech ludzi. Bohater miał szlachetne intencje, nie mogą one jednak usprawiedliwić jego czynu. Str. 162, cena 10 zł.

Krzyszta Kłeczowska debiutowała opowiadaniem o tematyce kobiecej. W powieści „Cztery ściany świata”, kontynuuje tę tematykę, opisując środowisko kobiet — rzuconych poza granice kraju, jako pracownic placówek zagranicznych lub żony Polaków, zatrudnionych tamże. Nudzą się, intrują, szukają wielkich przeżyć. Wyd. Literackie. Str. 238, cena 12 zł.

Edna Ferber jest znaną pisarką amerykańską, starszego pokolenia. „Cimarron z Oklahomy” opowiada o pionierskim okresie Dzikiego Zachodu. Str. 448, cena 26 zł. „Czytelnik”.

Ponadto ukazały się: Józef Ignacy Krzyszkowski „Starosta warszawski”, LSW, str. 442, cena 44 zł; Jerzy Zagórski „Pancerni”, Wyd. MON, str. 119, cena 8 zł; Kodeks drogowy (wyd. IV), cena 22 zł; M. Pluciński „Sam zbuduj łódź”, Wyd. Morskie, str. 125, cena 30 zł; A. Włodzimierz Mostowski „Rozwiązanie równań algebraicznych”, PZWS, str. 176, cena 20 zł; Jerzy Półtorak „Co to jest tranzystor?”, Wyd. MON, str. 126, cena 8 zł; J. Białobrzęski i M. Wiśniewski „Podatek od wynagrodzeń i podatek wyrównawczy”, Wyd. Prawnicze, str. 228, cena 39 zł.

dzi Polacy i inni”; 18.45 — program baletowy z Wrocławia; 20.30 — transmisja z Teatru Narodowego w Warszawie komedii Włodzimierza Perzyskiego pt. „Lekkomyślna siostra” w reżyserii Stefani Domańskiej.

SOBOTA: 8.20 — film fabularny produkcji USA „Za lasem”; 16.55 — „Kajfus”; 17.30 — telekonkurs z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka; 19.20 — reportaż z Zakładu Kryminalistyki KG MO pt. „Przestępca zostawa ślad”; 20.35 — „Królewskie dziecko” — film fabularny produkcji NRD (od lat 14); 22.15 — program rozrywkowy „Poznajmy się”.

NIEDZIELA: 10 — reportaż z zamku praskiego (Praga); 13.20 — „Tysiąc lat w ciągu roku” (Kraków); 14 — film seryjny „Disneyland”; 15 — Niedzielnia Biedziada (Poznań); 15.55 — lokalne „Echo tygodnia”; 16.10 — koncert chopinowski; 17.10 — Mały Teatr TV z Łodzi nada widowisko według Oscara Wilde’a pt. „Duch z zamku Canterville” w reżyserii A. Brzozowskiego; 17.55 — magazyn „Parorama Lubuska”; 18.20 — sprawozdanie z finału Spartakiady XX-lecia (Katowice); 20.30 — „Ludzie i zdarzenia”; 21 — „Malec” — film fabularny produkcji jugosłowiańskiej (16 I.).

Pracownicy poszukiwani

- DWÓCH INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW względnie TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z 4-letnią praktyką;
- REWIDENTA KSIĘGOWOŚCI (praca w terenie);
- ST. EKONOMISTĘ do spraw normowania z 4-letnią praktyką,

zatrudni natychmiast ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO W POZNANIU, ulica Libelta 26. K2775

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INSTALACYJNYCH POZNAŃ, ul. Ogrodowa nr 12, przyjmie zaraz:

- SPAWACZY ACETYLENOWYCH,
- MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kan. i gaz,
- ELEKTROMONTERÓW i POMOCNIKÓW MONTERÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie.

Zgłoszenia pod wyżej wymienionym adresem pokój 208, II piętro. K2807

— INŻYNIERÓW,

— TECHNIKÓW,

— MISTRZÓW ze znajomością budownictwa wodnego i lądowego oraz długoletnią praktyką, na stanowiska: kierowników budów, obiektów (praca w terenie — woj. poznański),

— INSPEKTORA do działu produkcji (praca w Poznaniu),

— TECHNIKA SAMOCHODOWEGO z praktyką, na stanowisko inspektora w Oddziale Transportu,

— EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem oraz praktyką w budownictwie do działu zaopatrzenia w Poznaniu,

przyjmie natychmiast POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA LĄDOWO-WODNO-INŻYNIERYJNEGO W POZNANIU, Stary Rynek 77 — wejście z ul. Franciszkańskiej, pokój 202. K2777

Pracownicy poszukiwani

Praca

Szwajcar samotny potrzebny zaraz. Wiktor Rumiński, Brzezie, pow. Środa, tel. 24, Szlachcin. 8219p

Maluję sklepy, klatki schodowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22780g.

Zatrudnię zaraz ucznia szewskiego z ukończonymi 7 klasami szkoły. Stefan Schulz, Garbary nr 35. 22919g

Kobiety do rwania truskawek potrzebne. Zabikowo, Traugutta 8. 22924g

Samotna, inteligentna do lat 45, potrzebna dorywczo w razie choroby do starszego bezdzietnego małżeństwa (właściciela kamienicy). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22985g.

Potrzebny pracownik na gospodarstwo za dobrym wynagrodzeniem. Gołuski 21, poczta Pałędzie, pow. Poznań. 23065g

Uczniów malarskich — przyjmę. Czesław Urbaniński, Poznań, Źródła 10. 23087g

Pomoc do 1-rocznego dziecka potrzebna zaraz. Poznań, Dolna Wileja 46 m. 19, zgłoszenia od godziny 15. 23224g

Nauka

Zaożne (korespondencyjne) kursy kieszonkowej organizacji Oddziału Poznańskich Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K1930

Tańców towarzyskich wyucza, Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 21722g

Maszynopisanie uczyć (korepetycje). Marcinkowski 26 m. 26, drugie podwórko, I piętro. 22672g

Kupno

Barak przenośny kupię. Oferty proszę składać: Borowiński, Puszczyno-Ko, Studzienna 2. 22440g

Kupię siatkę oraz siupki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22820g.

Kupię trójkołowiec „Jawa” 250 lub 175 Velorex. Rasiński, Jarocin, Pusta nr 1. 22952g

Kupię szczenię owczarka alpejskiego i sadzonki róż pomarszczonej (Rosa rugosa) czakarero. Poznań, Kantaka 10 m. 4. 23002g

Samochody

„Wartburga” (2-kolorowy) sprzedam. Bydgoszcz, telefon 254-00, po godz. 17. K3143

Sprzedam motocykl „Panonia”. Poznań, ul. Półpińskich 9 m. 5, dzwonić 1 X, od godz. 16.30. 8261p

„Skoda”, motor 1100, skrzynia biegów, dyferencjał, sprzedam. Dąbrowskiego 42, warsztat. 22571g

Motocykl WSK 125 ułocześnie sprzedam. Czerwonej Armii 23. 20390g

Wersalki, tapczany, fotele korzystnie sprzedaje i przyjmuje przeróbki — Tapicernia, Małeckiego 33. 21947g

Spacerówkę z budką, nowoczesną sprzedam. Czerwonej Armii 49 m. 2a, telefon 99-61. 22162m

Pianino krzyżowe, piąta metalowa okazynie sprzedam. Telefon 451-51. 22499g

Sprzedam pianino, piąta metalowa — 7.000 zł. Chociszewskiego 6 m. 25. 22455g

Fortepian krótki, markowy oraz pokój mebli — sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22465g.

Sprzedam fortepian koncertowy, stan bardzo dobry. Nowa Sól, Kościuszki 6 — Staszak. K3042

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek dziecienny i łódeczko sprzedam. Ratajczaka 40 m. 5. 22371g

Sprzedam spacerówkę białą bez budki. Dzierżyńskiego 249 m. 4. 22441g

Rower młodzieżowy w dobrym stanie sprzedam. Gajowa 4 m. 5. 22596g

Łódzkie, klatki norce, lisie z powodu likwidacji tanio sprzedam. Trybus, Stęszew, Przemysłowa 12. 22639g

Piękną jadalnię korzystnie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22648g.

Sprzedam urządzenia warsztatu mechanicznego (tworzywa sztuczne). Poznań 18, ul. Laskowa 30 (środa, sobota od godz. 17-19). 22731g

Sprzedam lekką platformę na 16 w dobrym stanie. Dobięńskiego 11 — Wydmy. 22891g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” — 1.000 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 22899g

Nową maszynę do pisania podręczną sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22945g.

Sprzedam maszynę do szycia. Zgłoszenia: Zwierzyńska 41 m. 4. 23145g

Sprzedam pokrowce na siedzenia do „Trabant”. Tel. 87-34. 23150g

Okazyjnie sprzedam maszynę do szycia i haftu marki „Super” — nowa Neechi, pięć elektrycznych, osiemnastopiętna lampę i gądkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 23166g.

Wóz gospodarczy na dwudziestkach oraz osie z tarczami sprzedam. Poznań-Rataje, ul. Zamenhofa 5. 23047g

Wapno palone, gazowe, workowe białe, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolinum, zasuwę kominiową, płyty „Suprema” poleca: Składnica, Poznań, Jężycka 13. 23116g

Kupię dom sześciopokojowy, nowy, hektar sadu, 0,25 ha ziemi w całości. Zelektryfikowane, blisko miasta, stacja kolejowa w miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22217g.

Sprzedam dom w Poznaniu dom jednorodzinny, wolnostojący z ogrodem, 4 pokoje, kuchnia, garaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22350g.

Domek mały ogrodem kupię, oddam na zamianę samodzielnie mieszkanie 3-pokojowe z wygodami. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22555g.

Kupię spiesznie pół willi piętro wyłączone wolne. Dwa mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielnie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22578g.

Dla lekarza lub dentysty luksusowa willa, wolna, 600.000 zł, dla fabrykanta przemysłowa willa, duże warsztaty — pracownice, 450.000 zł; dla ogrodnika — szklarnia willa, 1 ha ogrodu, 370.000 zł; wplaty 270.000 zł; dla pszczelarza dom z ogrodem, 18.000 zł; dla dużej rodziny pół domu nowego, 250.000 zł; dla rencisty domek, ogród, 125.000 zł; poleca: Adamski, Poznań, Małeckiego 21. 8389p

Gospodarstwo prywatne dziesięć hektarów w tym dwa hektary łąki, dom trzypokojowy, kuchnia, zabudowaniami, zelektryfikowane, blisko Poznania, bez inwentarza, 150.000 zł. Dom pięciopokojowy, zabudowaniami, dwa hektary ziemi, z łąką, blisko Poznania, 160.000 zł. Dom trzypokojowy, kuchnia, trzy morgi ogrodu, w miejscie prowincjonalnym blisko Poznania, 100.000 zł. Domek dwupokojowy, ogród, Antoninek, 70.000 zł. Sprzeda: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 8389p

Korzystnie sprzedam samochód osobowy DKW, karoseria stalowa. Dzierżyńskiego 184/136 — garaże. po godz. 15. 22650g

Kupię 2 ha dobrej ziemi; ko 10 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22303g.

Sprzedam działkę 3.000 m² — Podolany. Informacje: Tociolany, Zakopiańska 63, godz. 15-18. 22302g

Sprzedam działkę w Szczepankowie oparkowaną, zadrzewioną ca 950 m² — idealnie na fermę kurzą. Szczepankowo, ul. Morwowa 14. 22411g

Domek jednorodzinny z ogrodem sprzedam (zamiana mieszkan). Wrocław, Swarzędz, Kórnicka 41. 22466g

Kupię zaraz domek do 160.000 zł — mam do zamiany mieszkanie pokój i kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22468g.

Sprzedam willę 12-pokojową w tym po kupnie 6 pokoi wolnych, domek gospodarczy, 2 morgi ogrodu. Miejsowość letniskowa 20 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22469g.

Sprzedam dom 107 m², bliźniaczy nie wykończony — Poznań-Winogrady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22470g.

Sprzedam 3 parcele w Lesznie, 1500 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22493g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 1,20 ha z domem, budynek gospodarczy, zelektryfikowane, wolne z powodu starości, przy Gnieźnie, komunikacja autobusowa. Stanisław Wiśniewski, Żelazkowo, poczta Niechazowo, powiat Gnieźno. 22516g

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (ładowaczy)
zatrudni natychmiast
„CENTROSTAL” W POZNANIU, ulica
Gwardii Ludowej 3, pokój 104. M3157

**POZNANSKA FABRYKA ŁOŻYSK TOCZ-
NYCH** przyjmie do pracy:
— **SLUSARZY REMONTOWYCH,**
— **TOKARZY,**
— **FREZEROW NARZĘDZIOWYCH,**
— **ELEKTROMONTÉRÓW.**

Zgłoszenie osobiste przyjmuje Dział Ewidencji
Osobowej codziennie od godz. 9—12, przy ul.
Krańcowej 9. M3108

**WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU
ZBOŻOWO-MŁYNSKIEGO „PZZ”**
W POZNANIU, ulica Ratajczaka 44 zatrudni
zaraz:

1. **TECHNOLOGA** lub **TOWAROZNAWCĘ**
z wyższym wykształceniem rolniczym
względnie ekonomicznym o specjalizacji
technologia zbóż lub towaroznawstwa;
2. **INŻYNIERA-MECHANIKA** lub **TECHNIKA**
z wyższym wykształceniem technicznym
lub średnim technicznym i odpowiednią
praktyką;
3. **STARSZEGO REWIDENTA** lub **STAR-
SZEGO INSTRUKTORA KSIĘGOWOŚCI**
z wyższym wykształceniem ekonomicznym
i praktyką w księgowości.

Warunki pracy do omówienia na miejscu
w Sekcji Kadr i Szkolenia, I piętro, pokój 9.
K2833

LoKale

Mieszkanie w Bydgoszczy, centrum, blisko
Filharmonii, komfort, 3 po-
koje, duża weranda, część
szklona, telefon, wszelkie
wygody — zamienie na
podobne lub większe w
Poznaniu. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 21793g.

Zamienie trzypokojowe
komfortowe mieszkanie w
centrum Kalisza na po-
dobne w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22073g.

Zamienie 2 pokoje z kuch-
nią, łazienką w Krzyżu-
niu, Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 21901g.

Bydgoszcz! 2,5 pokoju,
kuchnia, łazienka, zamie-
nie na pokój z kuchnią
lub samodzielną pokój w
Poznaniu lub bliższe oko-
licy. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 22032g.

Lokale warsztatowe wraz
z mieszkaniem oddam.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 22084g.

Pracujący pan poszukuje
wspólnego pokoju. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22120g.

Wagrowiec. Bardzo ładne
dwa pokoje, kuchnia, I
piętro, duże, przynależ-
ności — zamienie na po-
kój, kuchnia, względnie
pokój w Poznaniu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22745g.

W dniu 21 maja 1964 r.
zmarł
**SYLWESTER
BŁOCHOWIAK**

W Zmarłym ZUS
stracił długoletniego,
oddanego i sumiennego
starszego instruktora,
który w roku bieżącym
obchodził 31-letnie
nieprzerwane pracy
zawodowej, a pracow-
nicy nieodżałowanego
Kolegę, którego
żegnają z żalem, łącząc
wyrazy głębokiego
współczucia Rodzi-
nie.

Pogrzeb odbędzie się
w sobotę, 23 bm., o go-
dzinie 12.45 na cmen-
tarzu na Junikowie.

P. O. P.
Współpracownicy
Dyrekcja
Rada Zakładowa
przy
**ZAKŁADZIE
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH
ODDZIAŁ
W POZNANIU**

W dniu 21 maja 1964 r.
zmarł po długotrwa-
łych cierpieniach, prze-
żywszy lat 63, mój naj-
troskliwszy mąż i naj-
serdeczniejszy towa-
rzysz życia, nasz naj-
lepszy ojciec i opieku-
ncę, nasz najczulszy
dziadek, śp.

**Marian
Żmizdiński**
NOTARIUSZ
Państwowego Biura
Notarialnego
w Poznaniu

W Zmarłym traci
Wymiar Sprawiedli-
wości długoletniego i
cenionego notariusza.
Pogrzeb odbędzie się
w poniedziałek, 25 bm.,
o godzinie 16.15 na
cmentarzu na Juniko-
wie.

**PREZES SĄDU
WOJEWÓDZKIEGO
W POZNANIU**
23453g

W dniu 22 maja 1964 r.
zmarł w Bogu, prze-
żywszy lat 78, nasz
najukochańszy, najtro-
skliwszy, najpracowit-
szy i najpogodniejszy
ojczulek, dziadek, test,
brat i szwagier, śp.

**Marian
Żmizdiński**
NOTARIUSZ
powstaniec wkp.

Odprawienie dro-
giej nam zwłok na o-
statnią drogę nastąpi
z kaplicy cmentarza
na Junikowie, w po-
niedziałek, 25 bm., o
godzinie 16.15.

Mszę św. żałobną zo-
stanie odprawiona re-
goz dnia o godzinie 8
w kościele Św. Woj-
ciecha.

RODZINA
Ul. Libelta 26. 23479g

**ZARZĄD SPOŁDZIELNI MLECZARSKIEJ
W POZNANIU, ulica Kolejowa nr 57**

ZAKUPI

1 szafę żelazną do akt

Oferty prosimy składać w biurze
Spółdzielni do dnia 5. VI. 1964 r.
K3179

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Powiatowego Rewiru IX
w Poznaniu na zasadzie art. 685 i 688 k. p. c.
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu
27 czerwca 1964 r. o godz. 13 w Sądzie Po-
wiatowym dla m. Poznania w Poznaniu, ulica
Młynska 1a, pokój 233 — sprzedana zostanie
na PUBLICZNEJ LICYTACJI NIERU-
CHOMOŚĆ MIEJSKA położona w Poznaniu
przy ul. Obronnej 4 — zapisana w księdze
wieczystej Kw. nr 5506 — oszacowana na
737.100 zł.

Cena wywoławcza 491.400 zł, a rękojmia —
73.710 zł. K3103

Kawalerkę z wszelkimi
wygodami zamienie na
pokój z kuchnią lub na
dwa pokoje z kuchnią.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 22139m.

Zamienie 1½ pokoju z
kuchnią, samodzielną (ła-
zerek) — na większe, samo-
dzielne. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 22154m.

Mieszkanie samodzielną —
duży pokój, kuchnia, ła-
zienka, c. o., śródmieście —
zamienie na 2½ lub 3-
pokojowe, tylko równo-
rzędne. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 22320m.

Pokój, kuchnia, ła-
zienka, c. o., Łazarz — za-
mienie na 2 pokoje. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22339m.

Mieszkanie 4-pokojowe na
III piętrze zamienie na
dwa oddzielne. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22330g.

Zamienie mieszkanie 3-
pokojowe, komfortowe w
willi — na 1½ pokój.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
22462m.

Zamienie samodzielną 2
pokoje, kuchnia, ła-
zienka, telefon, II ptr. przy
ul. Kwiatowej na podob-
ne w dzielnicy Grunwald.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
22585m.

Mieszkanie 3-pokojowe z
łazienką, centralne ogrze-
wanie, balkon, parter —
zamienie na 2 mieszkania
2-pokojowe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 22588m.

Poszukuje mieszkania 2-3
pokoi z przynależnościami,
wyłączone. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22627m.

Zamienie 2 mieszkania po
pokój z kuchnią na jedno
2-2½-pokojowe. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22681m.

Kto odstąpi lub wydzier-
żawi mieszkanie pokój z
kuchnią, samodzielną. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22209m.

W dniu 21 maja 1964 r.
zmarł

**Marian
Żmizdiński**
NOTARIUSZ
Państwowego Biura
Notarialnego
w Poznaniu

W Zmarłym traci
Wymiar Sprawiedli-
wości długoletniego i
cenionego notariusza.
Pogrzeb odbędzie się
w poniedziałek, 25 bm.,
o godzinie 16.15 na
cmentarzu na Juniko-
wie.

**PREZES SĄDU
WOJEWÓDZKIEGO
W POZNANIU**
23453g

W dniu 22 maja 1964 r.
zmarł w Bogu, prze-
żywszy lat 78, nasz
najukochańszy, najtro-
skliwszy, najpracowit-
szy i najpogodniejszy
ojczulek, dziadek, test,
brat i szwagier, śp.

**Marian
Żmizdiński**
NOTARIUSZ
powstaniec wkp.

Odprawienie dro-
giej nam zwłok na o-
statnią drogę nastąpi
z kaplicy cmentarza
na Junikowie, w po-
niedziałek, 25 bm., o
godzinie 16.15.

Mszę św. żałobną zo-
stanie odprawiona re-
goz dnia o godzinie 8
w kościele Św. Woj-
ciecha.

RODZINA
Ul. Libelta 26. 23479g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 658-39; redakcja nocna 430-23 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-88 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 2. O-3

**NOTARIUSZ
PAŃSTWOWEGO BIURA
NOTARIALNEGO
W POZNANIU**
23460g

W Zmarłym tracimy
bardzo serdecznego Ko-
legę, który przez dłu-
gie lata dobrze służył
Polskiemu Notariatu.

Pogrzeb odbędzie się
w poniedziałek, 25 bm.,
o godzinie 16.15 na
cmentarzu na Juniko-
wie.

Notariusze
i Pracownicy
PAŃSTWOWEGO
BIURA
NOTARIALNEGO
W POZNANIU

**SPOŁDZIELNIA PRACY ZESPÓŁ
POZNAN, ulica Polna nr 13**

poszukuje

SUCHYCH POMIESZCZEN

MAGAZYNOWYCH

ca 250 m²

Zgłoszenia prosimy kierować
pod adresem Spółdzielni.

M3046

Przetargi

**ZAKŁADY BUDOWY MASZYN CHEMICZ-
NYCH W POZNANIU, ulica Górczyńska 38,**
ogłaszają PRZETARG NA TYNKOWANIE BA-
RAKU DREWNIANEGO, znajdującego się na
terenie Zakładu.

Termin wykonania robót do 30 września
1964 r.

W przetargu mogą brać udział jednostki:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać pod wyżej wymienionym adresem
do dnia 30 maja 1964 r.

Zakłady zastrzegają sobie wolny wybór
oferenta względnie unieważnienie przetargu
bez podania przyczyny. M3032

**POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INŻYNIERYJNYCH „HYDROBUDOWA 9”**
POZNAN, ul. Świętosławska 12, telefon 82-01,
ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprze-
daz SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki
„HORCH” Ifa, typ H-3A, nośność 3 t, nr rej.
PM16-27 wew. 64. Cena wywoławcza zł 28.500.

Przetarg odbędzie się dnia 5 czerwca 1964 r.,
o godzinie 10 w Poznaniu, przy ul. Gnieźnień-
skiej 63 (Baza Transportu, tel. 716-10), gdzie
też można oglądać pojazd.

Przystępujący do przetargu zobowiązani
są najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć
w kasie Bazy Transp. wadium w wysokości
10 proc. ceny wywoławczej. K3071

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA BU-
DOWNICTWA „WARSZAWA” W WARSZA-
WIE, ul. Polna 9 — ogłasza PRZETARG NIE-
OGRANICZONY na dostawę:**

1. **PĘDZLI ŁAWKOWYCH**, blaszanych pia-
skich typ angielski, grzejnikowych, pier-
ścieniowych, kapslowych i stylowych;
2. **SZCZOTEK WŁOSIANYCH** do zamiata-
nia ręcznych i na kij.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać do skrzynki ofertowej w Dziale Ar-
tykułów Różnych, pokój nr 5 — do dnia
5 czerwca 1964 roku do godz. 10.

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 5 czer-
wca 1964 roku o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębi-
orstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Budownic-
twa „Warszawa” zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta, względnie unieważnienie prze-
targu bez podania powodów.

Szczegółowych informacji co do ilości, ja-
kości i rodzaju poszczególnych materiałów
udziela Dział Artykułów Różnych, pokój nr 5.

Wadium przetargowe w wysokości 10 proc.
wartości ofert należy składać przed datą prze-
targu w kasie Przedsiębiorstwa. K3637

Wdowiec - rencista, wy-
kształcenie wyższe, bez-
dzietny, pozna inteligentne
starszą panią — bezdzie-
tną, zamieszkałą i pracu-
jącą w Poznaniu. Pożąda-
nie z dziećmi za zwrot i dy-
skrecję ręce. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22152g.

Samotna kulturalna po-
czterdziestka (z synkiem),
na stanowisku z miesz-
kaniem, zapozna pana
bez nałogów do lat 48.
Cel matrymonialny. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 22285g.

Panna przystojna, wy-
ższe wykształcenie, doma-
torka, z mieszkaniem
pozna w celu matrymo-
nialnym zdecydowanego
kawalera lat 30—36. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 22359g.

W pierwszej bolesnej
rocznicę śmierci na-
szej nigdy niezapom-
nianej córki i mamu-
si, śp.

**Bogumiły
Paluszak**
z domu Wiatr

zostanie odprawiona
msza św. żałobna w
kościele O. O. Domin-
kanów przy ul. Libel-
ta (narożnik Stalin-
gradzkiej), w ponie-
dzialek, dnia 25 bm.,
o godz. 8.

RODZICE I SYNEK
Poznańska 20. 22346g

Wszystkim Krewnym,
Znajomym, Przyjacio-
łom za okazane wyra-
zy współczucia i wzię-
cie udziału w pogrze-
bie, śp.

**Szczepana
Ciesielskiego**
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIE

składa
ZONA Z CÓRKĄ
22973g

**Alojzego
Grusa**
SERDECZNE
„BÓG ZAPLAĆ!”

składa
ZONA Z CÓRKĄ
22941g

**Przewielbionemu Du-
chowiśtnemu, Dyrekcji
Radzie Zakładowej i
Pracownikom PPRK nr
10, Pracownikom „A-
drii”, Krewnym,
Przyjaciołom, Lokato-
rom i Znajomym, któ-
rzy udzielili pomocy
i okazali tyle serca
składając dowody
współczucia, złożyli
wieńce i kwiaty oraz
wzięli udział w po-
grzebie, śp.**

**Wszystkim Krewnym,
Znajomym, Przyjacio-
łom za okazane wyra-
zy współczucia i wzię-
cie udziału w pogrze-
bie, śp.**

**Wszystkim Krewnym,
Znajomym, Przyjacio-
łom za okazane wyra-
zy współczucia i wzię-
cie udziału w pogrze-
bie, śp.**

**Wszystkim Krewnym,
Znajomym, Przyjacio-
łom za okazane wyra-
zy współczucia i wzię-
cie udziału w pogrze-
bie, śp.**

**POZNANSKA FABRYKA MASZYN ZNIW-
NYCH W POZNANIU, ulica Pstrowskiego 1,**
ogłasza PRZETARG na wykonanie następu-
jących ROBÓT REMONTOWO-BUDOWLA-
NYCH z materiału wykonawcy.

1. **Roboty pokrywowe:**
a) naprawa płyt piano-be-
tonowych na stropach
z częściową wymianą na
nowe ca 7.000 m²
b) smołowanie dachów z
częściową wymianą papy ca 18.000 m²
c) naprawa i czyszczenie rur
spadowych oraz rynien
dachowych ca 3.500 mb
d) naprawa opierzenia da-
chowego;

2. **Roboty malarskie:**
malowanie hal produkcyj-
nych i pomieszczeń so-
cjalnych malowanie kle-
jowe ca 35.000 m²
malowanie olejne ca 15.000 m²
rur różnych olejne ca 10.000 mb

3. **malowanie olejne 22 suwnic
jednobelkowych** dł. od 8—12 m

Termin zakończenia robót w pkt. 1a do
uzgodnienia — b, c do 30 października 1964 r.,
w pkt. 2 i 3 do 30 września 1964 r., przy czym
zaznacza się, że podczas wykonywania w w.
robót Zakład PFMZ będzie w pełnym ruchu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębi-
orstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.
Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać w sekretariacie PFMZ do dnia 30. V.
1964 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 31. V.
1964 r., o godzinie 9.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy
można otrzymać w Dziale Głównego Mecha-
nika PFMZ.

PFMZ zastrzega sobie prawo unieważnie-
nia przetargu w całości lub częściowo wy-
boru dowolnego oferenta, podziału robót na
różne przedsiębiorstwa bez podania przyczyn.
K3013

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Biekitna sztafeta”;
8.05 Muzyka i aktualności; 8.50 „Rozmowa na
temat prawny”; 9 Dla kl. III i IV „Uczmy się
spiewać”; 9.20 Koncert z nagrań Ork. Rozgł. Wrocł.
P. R. pod dyr. J. Zabłockiego; 10 Mówi Technika
aud. inż. A. Maksymowicza pt.: „Proces techno-
logiczny”; 10.10 Z twórczości romantyków; 11 Dla
kl. VII „Kraj Równika”; 11.30 Graja ork. rozgł.
NRD; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolniczy kwi-
drans; 13 Dla kl. IV pt.: „Opowieść o wozie Kwa-
drans”; 13.30 Koncert rozgł. P. R.; 14 „Niezapomniane
stronice”; 14.30 „Zagadka literacka”; 14.50 „Mój program
na antenie”; 15.10 „Sportowy wieczór na start”;
15.30 Z życia ZSR; 16 Koncert zyczeń dla Związku
Och. Str. Poz.; 16.30 „Słoty dzień tygodnia”; 16.55
„Pięć minut odpowiedzi”; 17.05 Pod rozgwiazdę opi-
ni; 17.25 „Spotkanie z pisarzami” aud. poświęcona
W. Machowi; 17.45 Pięć minut o wychowaniu; 17.50
Public. międzynarod.; 19 Język francuski; 19.15 „Zie-
lony Magazyn”; 19.30 „Wędrowki muzyczne po kra-
ju”; 20.26 Sport; 20.35 „Zgaduj zagadka”; 22.20 Mel-
rozywk.; 22.30 „Studio M-2”; 23.10 Sport; 23.13 Mu-
zyka nocą.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Język rosyjski; 8.35 Reporter
ekonomiczny donosi; 9.50 Public. międzynarod.; 10
„X10” minut z polskimi zespołami rozrywkowymi;
10.40 „Wielbieli aktorów”; 11 Koncert chopinowski;
11.40 Aud. Red. Ekonomicznej; 11.50 Transm. ze
startu honorowego do XIII etapu W. P. w Par-
dubicach; 12.15 Magazyn rolniczy; 12.35 „Urząd
i człowiek”; 13.05 Rytm taneczny; 13.20 „Kultura
pilnie poszukiwana”; 14.35 „Z notatnika reportera”;
14.45 „Biekitna sztafeta”; 15.05 Muzyka polska; 15.35
Dla dzieci starszych słuchow.; „Wolne popołudnie”;
15.55 Sobotni przegląd sportowy; 16.45 Transm. z za-
kończenia XIII etapu W. P. w Budziejewicach; 16.50
Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktual.; 19.30
„Matysławowie”; 20 Aud. słowno-muzyczna pt.:
„Wieża Babel”; 20.30 Od Walca do bossa nowy;
20.50 Z cyklu „Ziemia Niech”; 21.05 Wademecum księżyco-
we”; 22.15 21.57 Sport oraz oficjalne wyniki XIII
etapu W. P. w Budziejewicach; 21.40 Poznańska
Pietnastka Radiowa; 22 Muzyka symf.; 22.20 Radio-
Variete; 23.20 Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.05, 17.45,
19, 21, 23.50.

**Transmisje z trasy XIII etapu W. P. godz.: 13, 14,
14.30, 15, 15.30, 16, 16.30.**

TELEWIZJA: 9.25 Film fab. prod. węg. „Przy-
stanki komisarza”; od 1. 14; 10.35 Program dla
nauczycieli; 10.55 Geografia dla kl. VII; 15.55 Pro-
gram dnia; 16 Konkurs 5 milionów; 17 Wyseig
Pokoju; transm. z mety etapu w Budziejewicach;
17.30 Program tygodnia; 17.45 „Gra Guy Lombardo”;
18.20 Wszelchnia TV; Alma Mater Jagiellońska;
18.50 „Przygody Robin Hooda”; 19.15 Echo tygodnia;
19.35 Wieczorne rozmowy; 19.50 Dobranoc; 20 Dzien-
nik; 20.35 z cyklu „Portrety”; „Na tropach Lam-
parta”; 21.25 „Show operetkowy”

Nad planami rozwoju komunikacji

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej RN Poznania obradowała wczoraj wespół z Konferencją Samorządu Robotniczego MPK oraz Prezydium Komisji Komunikacji RN, nad planami rozwoju komunikacji miejskiej w naszym mieście. Podstawę dyskusji stanowiły głównie — referat wprowadzający dyrektora MPK, J. Kaczora oraz objaśnienia do planów rozwojowych, wypowiedziane przez inż. J. Falkowskiego z Biura Studiów Ruchu MPK.

Rzeczowa dyskusja wykazała, że dla zgodnego z Tezami na IV Zjazd Partii rozwoju usług komunikacyjnych, należy w Poznaniu wybudować zajeżdźnię dla autobusów, rozpocząć realizację tzw. trasy Helmańskiej od ul. Dzierżyńskiego do Dąbrowskiego (z przecięciem ulic Głogowskiej i Grunwaldzkiej) oraz do roku 1970 — powiększyć tabor tramwajowy o 61 wozów, a autobusowy o 58 pojazdów.

Zamykając dyskusję Cz. Koloźziejczak, przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, zwrócił szczególną uwagę na konieczność wykończenia przez MPK wszelkich środków, które gwarantować będą wykonanie maksimum zamierzeń, przy gospodarskim dysponowaniu podstawionymi do dyspozycji środkami finansowymi. M.in. dotyczy to pełnego zużycia rezerwy tkwiących w samym przedsiębiorstwie, choćby w zakresie remontów i napraw głównych taboru.

(c)

Na XX-lecie

Dar rzemiosła dla miasta

Na ponad 2 663 000 zł opiewają zobowiązania poznańskiego rzemiosła, które zadeklarowali reprezentanci poszczególnych cechów i Izby Rzemieślniczej podczas uroczystego czwartkowego spotkania w Prezydium DRN Stare Miasto.

Cech Ślusarzy i Rzemiosł Połączonych odbuduje kamieniczkę przy ul. Świętosławskiej, wartości 1 300 000 zł, uporządkuje dwie ulice, przeładuje sprzęt dla ogródka jordanowskiego i jednej ze szkół oraz 5000 zł na pomnik Powstańców Wielkopolskich.

Cech Rzemiosł Różnych wykona m.in.: elewacje na domach przy ul. Maszalskiej o wartości 400 000 zł, a Cech Rzemiosł Metalowych — założy i uruchomi kuranty na Ratuszu i równocześnie będzie przez rok konserwował i nadzorował, co posiada wartość 200 000 zł. Cech Rzemiosł Skórzanych dostarczy obuwie o wartości 15 000 zł dla dzieci w jednym z sierocinów i przeładuje na potrzeby miasta 30 000 zł, a zrzeszeni w Cechu Rzemiosł Włókienniczych wykonają wyposażenie za 50 000 zł dla rzemieślniczego ośrodka rekreacyjnego w Międzywodziu oraz przeładują 10 000 zł na sfinansowanie czynów społecznych w mieście.

Cech Rzemiosł Budowlanych przeprowadzi renowację Pomnika Bohaterów, wymaluje jedną ze szkół na Grunwaldzie i drugą w Puszczykowie, naprawi i konserwuje witraże w Ratuszu oraz wykona urządzenia sportowe dla szkoły w Śwarzędzu.

W ramach innych zobowiązań rzemieślnicy zadeklarowali po 20 godzin pracy albo rekompensatę za nie w gotówce w przeciętnie po 10 zł za każdą, co da wk sumie około pół miliona złotych.

Za tak cenne zobowiązania

podziękowali rzemiosłu szczególnie wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania, Dionizy Balasiewicz, przewodniczący Prezydium DRN Stare Miasto — Mieczysław Tarzyński i sekretarz Prezydium DRN — Mieczysław Tchorzewski. (1)

Grunwald nadal bez wody

Od kilku dni, a ściślej mówiąc od awarii w poznańskich wodociągach która została już usunięta, pogorszyło się ciśnienie wody w podziemnej Grunwald. Według informacji udzielonych nam w Dyrekcji Wodociągów, taka sytuacja potrwa jeszcze — niestety — kilka dni. Dzieje się tak dlatego, że część wody, przeznaczanej dla tej dzielnicy zużywa się do przepłukiwania i chlorowania nowego rurociągu przy ul. Świerczewskiego.

Pod koniec przyszłego tygodnia kiedy zakończone zostaną prace, a rurociąg włączony do sieci, nastąpi poprawa w zaopatrzeniu w wodę. (s)

NOTATNIK KULTURALNY

PIERWSZA Z CYKLU

prelekcji o życiu i twórczości Michała Anioła, organizowanych w roku obchodów ku czci tego wielkiego artysty przez Wydział Kultury Prezydium RN Poznania i Stowarzyszenie Historyków Sztuki, odbędzie się 27 bm. o godz. 19 w sali Pałacu Działyńskich. Pierwszy odczyt pt. „Czasz Michała Anioła” wygłosi doc. dr Eugeniusz Ivanowicz.

PUNKT KONSULTACYJNY dla uczestników Dni Poezji oraz XI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego czynny jest w Pałacu Kultury — pok. 230 — do końca maja w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 16.30 do 18.

IMPRESJA ARTYSTYCZNA połączona z ogłoszeniem wyników nadsyłanego konkursu na najlepiej udekorowaną ulicę i teren komitetu blokowego odbędzie się dzisiaj 23 bm., o godz. 18 na Rynku Jeżyckim. Organizatorami konkursu w związku z 1-Mają, Dniami Oświaty i Wyścigiem Pokoju — byli: Prezydium DRN Jeżyce oraz Dzielnicowy Komitet FJN. (c)

FOTOGRAFIA

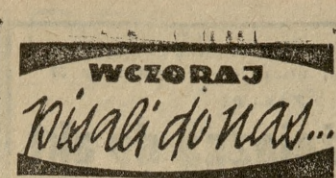
Bez rewelacji

Od kilku już lat Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne czy Międzynarodowy Dzień Dziecka specjalną wystawą okolicznościową. Cztery z kolei pokaz fotograficzny pod tytułem „Dziecko” otwarte w salonie przy ul. Paderewskiego właśnie w minioną środę.

Tym razem wystawa zawiera 38 prac 10 autorów. W przeciwieństwie do ubiegłorocznego, obecny pokaz jest bardziej przejrzysty, choćby dlatego, że organizatorzy uniknęli przeładowania. Jest to może wynik pewnej przypadkowości, gdyż — jak mi wiadomo — nie nadesłano zbyt wielu fotografii na tę wystawę. Jednak przykład ten wzmacnia przejrzystość pokazów. Jest też obecny zestaw prac dość jednolity w tematyce i poziomie wykonanych zdjęć. Na pewno brak wybitnych pozycji, wręcz rewelacji, a na wyróżnienie zasługują jedynie kilka fotografii. W sumie — wystawa jest pełna dziecięcego uśmiechu, życia, swobody i pogody. I tymi walorami przewyższa chyba podobną imprezę z zeszłego roku.

Prawie u każdego autora wybiła się bardziej jedno z prezentowanych zdjęć i to sposobem ujęcia tematu bądź śmiałością ujęcia fotografii obiektu na kliszy.

20.15 „Cleo od 5 do 7” (franc., 16 l.); GONG — g. 10-12 „Bambi” (USA, 7 l.); g. 16, 18, 15 i 20.30 „Przemysłnik z Piemontu” (franc., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Igraszki miłosne” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Wiano” (polski, 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Nóż w wodzie” (polski, 16 lat); g. 19.30 „Ciao, ciao, Bambina” (włoski, 16 l.); MALTA — g. 16 „Sztubak” (czeski, 7 l.); g. 18 i 20 „Rozwód nie będzie” (polski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10 „All i wielbił” (ang., 9 l.); g. 13, 15, 17 i 20 „Sędzia dla nieletnich” (NRF, 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Smarkula” (polski, 16 lat);



...Józef Dutkiewicz proponuje, by na wzór innych pętli tramwajowych również na Starolece, na końcowym przystanku, zorganizowano osobno wysiadanie i osobno wsiadanie pasażerów. W godzinach nasilenia ruchu nie można po prostu wysiąść z powodu... lawiny wsiadających.

Leonard Sikorski proponuje, by pobydować kładkę dla pieszych nad przejazdem w Górczynie zanim nie zostanie przeprowadzony tunel lub wykonany wiadukt. (jk)

...uporządkujecie Górę Przemysłową — piszą miłośnicy miasta. Stanowi ona nie tylko zabytek lecz leży również w centrum miasta, gdzie przewijają się najwięcej zwiedzających. Tymczasem obecnie jest to rezerwat brudu i śmieci.

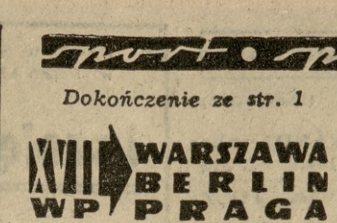
Egzotyczna wystawa

W Pałacu Kultury trwa Wystawa Entomologiczna, zorganizowana przez Oddział Poznański Polskiego Związku Entomologicznego. Celem tej wystawy jest jak najszerzej pojęta popularyzacja wiedzy o owadach, ich roli w przyrodzie oraz w życiu i gospodarce człowieka.

Wśród licznie zgromadzonych ciekawych eksponatów na uwagę zasługują wspaniałe zbiory motyli i chrząszczy krajowych oraz egzotycznych. Doskonała oprawa plastyczna oraz szereg pięknych zdjęć ze świata owadów dopełniają całości, nie mówiąc już o takich ciekawostkach, jak oszklony ul z żywymi pszczołami lub sztuczne oszklone mrowisko.

Organizatorem wystawy, a zwłaszcza prof. S. Alwinowi, znanemu na gruncie poznańskim popularyzatorowi wiedzy przyrodniczej, należą się duże słowa uznania za tak pożyteczną inicjatywę.

Wystawa czynna jest codziennie od 31 bm. w godz. od 10 do 18. W najbliższe dwie niedziele odbędzie się w Pałacu Kultury (sala 107) o godz. 11 bezpłatne pokazy filmów entomologicznych. (na)



szczęścia próbował reprezentant ZSRR, Dochłakow. Wkrótce dołączył do niego Belg, Jacquemin. Ta dwójka prowadziła przez parę kilometrów, ale potem została doścignięta przez peleton. W miejscowości Hardec, gdzie znajdował się drugi lotny finisz, zwyciężył Spruyt, przed Polakiem, Falką i Smolikiem.

Na ulicach Pardubic, tuż przed stadionem, kilka metrów przeważili uzyskali: Gazda i Kapitonow (ZSRR). Ta dwójka stoczyła porywający pojedynek na bieżni, w którym mistrz olimpijski musiał uznać wyższość Polaka.

WYNIKI XII ETAPU	
1. GAZDA (POLSKA)	4:51,37
(z bonifikatą)	
2. Kapitonow (ZSRR)	4:52,07
(z bonifikatą)	
3. Gougaut (Francja)	4:52,37
4. Labrouille (Francja)	"
5. Moceanu (Rumunia)	"
6. Spruyt (Belgia)	"
7. Volf (CSRS)	"
8. Smolik (CSRS)	"
9. Leseticky (CSRS)	"
10. ZAPALA (POLSKA)	"
15. GAWLICZEK (POLSKA)	"
25. KUDRA (POLSKA)	"
29. ZIELIŃSKI (POLSKA)	"
38. PALKA (POLSKA)	"

WYNIKI DRUŻYNOWE XII ETAPU	
1. CSRS	14:37,51
2. POLSKA	"
3. Francja	"
4. Rumunia	"
5. ZSRR	"
6. Węgry	"
7. NRD	"
8. Jugosławia	"
9. Finlandia	14:56,31
10. Bułgaria	"

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 12 ETAPACH	
1. Smolik (CSRS)	45:30,56
2. Hoffmann (NRD)	45:38,41
3. Wiedemann (NRD)	45:38,51
4. ZAPALA	45:39,11
5. KUDRA	45:39,25
6. Kapitonow (ZSRR)	45:39,33
7. Appler (NRD)	45:39,41
8. Juszko (Węgry)	45:40,01



Ciekawe regaty wioślarskie w konkurencji młodzieżowej na dystansach od 250-500, również w sztafetach, odbędą się w niedzielę 24 bm. na Jeziorze Maltańskim. W programie 16 biegów m. in. ósemek, w których startować będą cztery osady.

Z okazji międzynarodowych konkursów konnych, które odbędą się w niedzielę w Sierakowie motorowcy LOK z Poznania organizują zbiorową wycieczkę.

W naszym ciągu rozgrywek w koszykówce w Spartakiadzie XX-lecia Wisła pokonała Start Lublin 51:45, Legia — AZS Wrocław 90:64, Śląsk Wrocław — Wybrzeże Gdańsk 83:62, Sparta Nowa Huta — AZS Toruń 71:57. Decydującą walkę o złoty medal Spartakiady stoczą w niedzielę mistrz i wicemistrz Polski — Wisła i Śląsk.

W Spale w ósmej rundzie szachowych mistrzostw Polski kobiet Harmanowa pokonała Helwigową, Kowalska zremisowała z Litmanowiczą a Jurczyńska z Szołtą. W dogrywkach Konarkowska wygrała ze Szpakowską, a Samolewicz zremisowała z Kowalską.

Mecz pływacki NRD — ZSRR rozegrany w Berlinie zakończył się zwycięstwem pływaków radzieckich 94:129. Podczas tych zawodów ustanowiono jeden rekord świata, pięć rekordów Europy oraz 20 krajowych.

DRN Stare Miasto o sporcie i turystyce

XXIV Sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Stare Miasto, która odbędzie się 23 maja od godz. 16 w sali Błękitnej Pałacu Kultury poświęcona będzie w całości sprawom kultury fizycznej, sportu i turystyki tej dzielnicy. Obszerna informacja przygotowana dla radnych na sesję obrazuje dotychczasowy rozwój wszystkich dziedzin kultury fizycznej w dzielnicy.

WYSTAWY

BIBLIOTEKA WSE — „Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej” — godz. 8-20.

BWA Arsenał (Stary Rynek) — „Wystawa Retrospektywna Malarstwa i Rysunku — Stanisława Szczepańskiego — godz. 10-19.

SALON TMMP (St. Rynek 10) — „Piękno Ziemi Wolsztyńskiej” — godz. 9-18.

SALON PTF (ul. Paderewskiego nr 7) — Wystawa Fotografiki pt. „Dziecko” — godz. 10-19.

PALAC KULTURY — Wystawa Entomologiczna — godz. 10-18.

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) — godz. 10-15.

9. Kulbin (ZSRR)	45:40,00
10. Mickeln (NRD)	45:42,16
11. GAZDA	45:42,22
17. GAWLICZEK	45:44,12
19. ZIELIŃSKI	45:44,25
23. PALKA	45:46,48

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 12 ETAPACH	
1. NRD	138:52,25
2. Rumunia	138:58,40
3. POLSKA	138:59,38
4. CSRS	139:04,20
5. Węgry	139:12,24
6. ZSRR	139:12,42
7. Francja	139:26,36
8. Jugosławia	139:36,44
9. Bułgaria	141:10,11
10. Dania	142:25,31

NAJAKTYWNIJSZY KOLARZ:	
1. Spruyt (Belgia)	92 pkt.
2. Smolik (CSRS)	87 "
3. GAZDA	53 "
4. Appler (NRD)	41 "
5. Gougaut (Francja)	34 "

XIII etap
Wyścigu Pokoju rozegrany zostanie na trasie Pardubice — Budziejowice długości 178 km. Start ostry o godz. 12.30, a zakończenie w godz. 17-18. Polskie Radio nada bezpośrednią transmisję z ostatnich kilometrów krótko po godz. 17 a TV około godz. 17.30. Nasz telefoniczny punkt informacyjny pod nr 654-88 czynny będzie od godz. 14.

dalekopisem

Polscy tenisisti, którzy przebrali swe spotkania w międzynarodowym turnieju w Rydze, występują obecnie w turnieju pocieszenia. Nowicki pokonał Trettina (NRD) 6:2, 2:6, 7:5, a Osadca wygrał z Vargą (Węgry) 6:3, 6:2.

Po dziewięciu rundach szachowych mistrzostw Polski kobiet prowadzi nadal Litmanowicz — 7 pkt. przed Konarkowską 6,5 pkt. (jedna partia odłożona).

Złot turystyczny do Owińsk

Koło PTK przy zakładach Stomil wspólnie z DKKFIT — Nowe Miasto organizuje 24 bm. zlot turystyczny do Owińska. Będzie to rajd pieszy, kolarski, motorowy i kajakowy. Meta w Owińsku będzie otwarta od godz. 13.30 do 15.30.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Stomila ul. Starolecka 38. Tel. 700-21 wewn. 256. (p)

Tró mecz lekkoatletyczny III ligowców

Zawody o mistrzostwo III ligi lekkoatletycznej pomiędzy drużynami CKS Miejska Górka, Victoria Jarocin i Energetyką Poznań odbędą się zamiast w dwóch dniach, tylko w jednym terminie 23 bm. Konkurencje rozpoczną się o godz. 16.30 na stadionie Energetyka przy Al. Reymonta. (p)

Rajd samochodów ciężarowych

Nowością dla automobilistów będzie niedzielny rajd samochodów ciężarowych, który organizuje Automobilklub Wielkopolski przy poparciu Wydz. Komunikacji Prezydium Rad Narodowych (Wojewódzkiej i Miejskiej).

Rajd ma na celu podniesienie kwalifikacji fachowych i zawodowych kierowców samochodów ciężarowych. Do udziału dopuszczone są samochody wszelkiej marki, wozy od 3,5 do 6 ton. Wszyscy kierowcy biorą udział w konkurencji indywidualnej.

Zbiórka kierowców o godz. 7 na Pl. Wielkopolskim. Start pierwszego samochodu o godz. 8. Po przejechaniu 110 km w terenie i powrocie na miejsce startu zawodnicy muszą wykonać kilka prób sprawnościowych.

Zgłoszenia przyjmuje jeszcze w dniu dzisiejszym AW ul. Mielżyńskiego 16. (p)

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert Symfoniczny: dyrygent — Józef Wilkomirski, solistka — Lidia Grychtolówna (fortepian).

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11) — chirurgia, internia, okulistyka.

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44) — POWIATOWE PR — ul. Kościuszki 103, telefon 36-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicz 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.

Interwencje „Głosu”

BIMBANIE

Kokolwiek będzie w porze deszczowej na osiedlu Smochowice niech nie zapęca się na ul. Lomborską. Ugrzeźnię tam pojazdem na środku ulicy, a jeśli pójdzie pieszo, zostawi buty.

W okresie tegorocznych wiosennych roztopów pieczywo dostarczano do rzeźnika, bo sklep spożywczy na wspomnianej ulicy odcięty był mazią gliniastą od „świata”. Przed rokiem tak nie było. Ulica miała dość twardą, żułową nawierzchnię, później władze miejskie przeprowadziły tu roboty ziemne. Na powierzchni ulicy pozostawiono glinę. Ona to właśnie zamienia się podczas opadów w zdradziecką mazi.

Zdesperowani mieszkańcy ul. Lomborskiej zwrócili się do „Expressu Poznańskiego” o interwencję. Kierownik Służby Drogowej, p. Marchewicz, zapewnił wówczas (Express: „Telefoniczne Pogotowie” — 4. IV): „już dziś przystąpiliśmy do wywózki gliny do sklepu spożywczego”.

Mieszkańcy ul. Lombor-

Gdzie ta recepcja?

U wlotu do miasta od strony Dąbrowskiego, po lewej stronie, stoi olbrzymia tablica, z napisem „Orbis — Recepcja — Al. Marcinkowskiego 11”. Oczywiście chodzi o informację dla gości zagranicznych, głównie tych targowych. Ponieważ jednak goście ci przybywają do Poznania już od szeregu dni, a recepcja znajduje się od niedawna w hotelu „Merkury” przy ul. Roosevelta, wypadałoby wymienić adres na tablicy na właściwy!

Czyżby „Orbis” był tak zajęty urządzaniem nowej siedziby Biura Obsługi Cudzoziemców, że nie zdążył pomyśleć o koniecznej zmianie? (c)

INFORMUJEMY

Na niedzielny spacer na trasie Winiary — Winogrody zaprasza Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej 24 bm. Zbiórka o godz. 10.30 na przystanku linii 11 na Winiarach.

Na finał konkursu czytelnickiego „Z książką przez XX-lecie Polski Ludowej” zaprasza dzisiaj o godz. 18 Klub HCP.

Uczestników konkursu na wspomnienie z tajnego nauczania na terenach ziem włączonych w okres II wojny światowej do Rzeszy Niemieckiej zaprasza na spotkanie Poznańskie Towarzystwo Pedagogiczne. Spotkanie odbędzie się jutro, 24 bm., o godz. 10 w Pałacu Kultury.

Wyłączenia prądu nastąpią 24 bm. od godz. 7-15 dla miejscowości: Gruszczyń, Uzarzewo, Katarzynki, Kobylnica, Mechowo Ligowiec, Bogucin, Janikowo, Koziogłowy, Czerwonec, Czerwonec, Gortatowo, Łowecin. K2674

MAJ 23 sobota	Wtorek
	Słońce: 3.47—19.52

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Odbudowa Biedomierza”; NOWY — g. 19.30 „Kynolog w rozterce”; „Czarowna noc”; „Zabawa”; OPERA — g. 19 „Carmen”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; MARCINEK — g. 16.30 „Misie i Pysie” (premiera).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Syn marnotrawny” (włosko-franc., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Wojna trojańska” (włoski, 12 l.); CZTERE NASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18